Nr. 131. PIĄTEK 9 CZERWCA 1876. **Rok 66.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye owarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za czerwiec i każdy następny miesiąc pocztą 1 *zł.* 35 ct., w miejscu 1 *zł.*

Na Gazetę z Przewodnikiem:

Za czerwiec i każdy następny miesiąc pocztą 1 *zł.* 65 ct., w miejscu 1 *zł.* 30 ct

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 5 b. m. mianować najłaskawiej szefa sekcyi w ministerstwie spraw wewnętrznych Karola br. Staehlina prezydentem trybunału administracyjnego nadając mu równocześnie godność tajnego radcy z uwolnieniem od taks.

Auersperg mp.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 5 b. m. mianować najłaskawiej szefa sekcyi w ministerstwie skarbu dr. Juliusza Fierlingera prezydentem senatu w trybunale administracyjnym.

Auersperg mp.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 5 b. m. mianować najłaskawiej radcami przy trybunale administracyjnym: radcę ministeryalnego w ministerstwie spraw wewnętrznych Maurycego Schmerlinga, radcę dworu przy dolno-austryackiej prokuratoryi skarbowej dr. Karola Postla, radcę ministeryalnego w ministerstwie wyznań i oświecenia Karola Heilkron-Strańskiego, radcę dworu przy Namiestnictwie Wybrzeża Andrzeja Winklera, radcę dworu poza służbą Maksymiliana barona Scharschmida de Adlertreu; radcę Namiestnictwa tyrolskiego Józefa Erharta de Erhartstein; radcę Namiestnictwa dolno-austryackiego Aleksandra Strangfelda, radcę sekcyjnego w ministerstwie skarbu Franciszka Skulskiego, adwokata krajowego i członka czeskiego Wydziału krajowego dr. Rudolfa Altera.

Auersperg mp.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 czerwca.

Oczekiwane od dawna mianowanie członków trybunału administracyjnego zostało już dokonanem. Jest to niejako ożywcze tchnienie, zmieniające w rzeczywistość instytucyę, która długi czas mimo od dawna i powszechnie uznawanej potrzeby była tylko pobożnem życzeniem. W okresie, w którym po nad wszystkie górowały spory konstytucyjne, wprowadzenie tej instytucyi musiało być skazane na zwłokę i dopiero rząd, który uciszył te sprawy, spełnił przyrzeczenia zawarte w ustawie zasadniczej państwa. Kilka razy podnosiliśmy na tem miejscu wielkie znaczenie nowego trybunału wobec organizmu władz administracyjnych i skarbowych. Jest on nową warownią dla prawa, które mimo przejścia sprawy przez wszystkie instancye mogło doznać ujmy w postępowaniu administracyjnem, już z natury swojej uniemożliwiającem dość często tak wszechstronnie, gruntowne zbadane wszelkich okoliczności, jak to się dziać może wobec trybunału administracyjnego w obecności zastępcy strony skarżącej. Sławny prawnik dr. Ihering powiedział, że walka o prawo naruszone jest świętym obowiązkiem każdego obywatela państwa, bo tylko społeczeństwo ceniące prawo i walczące o nie na każdym kroku posiada owo poczucie prawa, które w rozwoju cywilizacyjnym ludzkości odegrało i odgrywa tak ważną rolę. Trybunał administracyjny otwiera walce o prawo nową, szeroką arenę a tem samem wzmocni w społeczeństwie poczucie prawa. Jeszcze jedna okoliczność zasługuje na podniesienie. Dość powszechnie choć całkiem niesłusznie mówiono, że trybunał administracyjny ma z góry sobie wytkniętą, nieprzyjazną dla autonomicznych organów tendencyę. Samo brzmienie ustawy o trybunale administracyjnym mogło w każdym myślącym człowieku rozproszyć te obawy a jeżeli to nie wystarczało, to każdego uspokoić powinny nazwiska mianowanych członków trybunału. Są to sami mężowie wytrawni i fachowi a zawodem swoim dotąd zupełnie oddzieleni od tej widowni, na której ścierają się różnorodne kontrawersye i dążności polityczno-stronnicze. Każdy z tych członków spędził już znaczną część życia w pracy biórowej około dobra publicznego, w służbie prawa i sprawiedliwości, która w nowym trybunale znajdzie w nich wypróbowanych obrońców.

O tegorocznej sesyi wspólnych delegacyj wydała prasa węgierska sąd pod wielu względami trafniejszy i sprawiedliwszy niż prasa austryacka. Przedewszystkiem to zasługuje na uwagę, że choć i w Węgrzech nie braknie pewnie gorących zwolenników zniżenia czynnego stanu armii, mimo to gdy wnioski w tym duchu ułożone upadły w obu delegacyach, żaden głos w prasie nie targnął się z tego powodu na samą instytucyę reprezentacyjną. Uznano bowiem, że prostą niedorzecznością byłoby mierzyć użyteczność instytucyi delegacyjnej sposobem załatwienia jednej sprawy. Prasa węgierska podniosła nadto na ostatniej sesyi delegacyjnej jeden szczegół bardzo trafny i charakterystyczny. W chwili powstania instytucyi delegacyjnej obawiano się, że to skomplikowane ciało reprezentacyjne nie będzie mogło coś dodatniego zdziałać, bo jego części składowe rozbiegają się w niejednej kwestyi w dwa całkiem przeciwne kierunki. I rzeczywiście pierwsze sesye delegacyjne były widownią częstych starć pomiędzy węgierską a austryacką delegacyą. Budżet wojenny niemal na każdej sesyi stanowił kość niezgody i dopiero wspólne głosowanie musiało rozstrzygać o wysokości cyfr. W sprawach zagranicznych, które obok spraw wojskowych stanowią drugi główny dział czynności delegacyjnych, także dość często okazywała się sprzeczność w poglądach na cele i dążności polityki austryackiej. Brak harmonii znikł najpierw na polu spraw wojskowo-finansowych. Od chwili, gdy ciężkie przesilenie finansowo-ekonomiczne nawiedziło obie połowy monarchii i wzbudziło obawy obu ministrów skarbu o przyszły stan dochodów państwowych, węgierscy delegaci zbliżyli się do austryackich a jakiś czas nawet starali się ich prześcignąć w propagowaniu systematycznej oszczędności na każdym kroku. Od kilku lat nie zachodzą już zasadnicze sprzeczności w uchwałach obu delegacyj o budżecie wojennym a wspólne głosowanie należy do tradycyi. W tym roku harmonia delegacyjna zrobiła znowu znaczny postęp na innem polu. Mimo wszelkich zapewnień uspokajających, długo nie można było zaprzeczyć, że pomiędzy Przedlitawią a Węgrami zachodzi pewna sprzeczność zdań co do polityki zagranicznej. Na stosunek Austryi do Rossyi zapatrywano się inaczej w Wiedniu a inaczej w Budapeszcie, choć już od dawna zgodzono się na stosunek Austryi do Niemiec. Od chwili, gdy hr. Andrassy objął ster spraw zagranicznych i wstąpił śmiało w ślady pokojowej polityki hr. Beusta, nadając jej rozleglejsze znaczenie, kwestya sporna zaczęła znikać powoli. Ale sprawę wschodnią uważano jeszcze ciągle za szkopuł dość niebezpieczny, na którym w danym razie nieprzyjaźnie mogą się zetknąć interesa madjarskie z przedlitawskiemi. Ostatnia sesya delegacyjna usunęła zupełnie te obawy, gdyż obie delegacye z równą stanowczością pochwaliły politykę hr. Andrassego na Wschodzie, i obie dały hr. Andrassemu otwarte wotum zaufania.

Sprawa uniwersytetów we Francyi, która załatwioną została na kilku ostatnich posiedzeniach francuskiej Izby deputowanych, była właściwie rozstrzygniętą już w chwili wyborów. Republikanie nie kryli się z tem bynajmniej, że pierwszy ich krok na drodze liberalizmu będzie zmiana ustawy, uchwalonej w tym przedmiocie przez dawne Zgromadzenie narodowe na korzyść ultramontańskich dążności. W takich sprawach, rozstrzygniętych jeszcze przed głosowaniem

---

(8)

PAN KOMORNIK

PRZEZ AUTORA

„KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“

(Dokończenie.)

W tem weszła i sama gospodyni, a mnie tak serce skakało po piersi, tak głośno uderzało raz po razu, że bojąc się aby go nie usłyszano w sali, cofnąłem się mimowolnie.

— Ksawery, miejże zastanowienie — dał się słyszeć głos samej gospodyni, bo widać Emilka już wyszła — co ci się sprzeciwiać, gdy ona w tem małżeństwie szczęście znajduje... Powierzchowność jego wprawdzie niezbyt frapująca, lecz to człowiek szlachetny, wykształcony i potrafi Emilkę uszczęśliwić — ona widzisz troszkę egzaltowana, potrzebuje więcej czucia i prawdziwej miłości niż blasku światowego życia... Z drugiej strony oceń jego delikatność... jak tylko się dowiedział o twoich kłopotach, pojechał, uprosił dziedzica i przyznaj zrobił wielką grzeczność... Ja ciebie znam, te strachy zajęcia skończyły by się na strachach; wiem żeś ty niby uparty i zawzięty, a tymczasem gryzłbyś się...

— Masz racyę... ja lubię spokój... Ot i dziś ten łotr Lejbko nie mało mi krwi napsuł... Niech się dzieje wola Boża... powiedz mu...

Słyszę tylko ogniste całusy, jakiemi pani obdarza prawie bez liczby swego małżonka, potem czuję, że mi się coś w oczach zaćmiewa, że przytomność opuszcza, że rój myśli jak kłąb wijących się węży kotłuje po mózgu... Nagle otwierają się drzwi od sali, i z rozognioną twarzą, błyszczącemi oczyma wpada do kancellaryi gospodyni.

— Panie komorniku jestem uszczęśliwiona! Ale na miłość Boską co panu jest? pan pobladłeś jak ściana... pan słaby... Lotkowski wody. Emilko, Emilko octu!

— Nic mi nie jest — czuję się zdrowym — przerywam szybko — proszę być spokojną...

— Ach mój Boże tak się zlękłam — a mam do pana wielką prośbę — czekaj pan niech się uspokoję... serce mi drży!...

— Słucham panią i gotów jestem wszystko uczynić...

— Doprawdy pan jesteś więcej niż dobrym dla nas. Otóż powiem panu coś, ale przyrzecz mi że zostaniesz u nas...

— Skoro pani sobie życzy... odrzekłem tak cicho, że gospodyni zrobiła znowu przestraszone oczy...

— Egzekucya odwołana; oto list dziedzica, ale pamiętaj pan, że jesteś jeszcze pod naszem zajęciem, i że go nie tak łatwo zwolnimy. List ten przywiózł pan Adolf Smoliński, brat tutejszego dziedzica i.. i... być może narzeczony Emilki... — dokończyła ciszej wychodząc z pokoju.

Gdyby piorun uderzył we mnie, gdyby się ziemia podemną zapadła, a ja leciałem w przepaść, mniejsze by to na mnie zrobiło wrażenie, niż ta wiadomość.

Wszystko runęło bez nadziei! Uśmiechnąłem się gorżko, a łzy ciurkiem puściły się z oczu... Dopiero po kilku chwilach byłem w stanie odczytać pismo kochanego obrońcy: „Egzekucya odwołuje się“ — pisał — za tem nie pozostaje mi nic więcej jak uwiadomić o tem szanownego kolegę i prosić o porozumienie się ze mną względem kosztów tej niedoszłej czynności.“

Bezwiednie prawie spakowałem papiery i manatki, a robiłem to tak gorączkowym sposobem, że przestraszony Lotkowski wpadł do kancellaryi z miną człowieka zdesperowanego..

— Pańska osoba nie może wyjechać przed obiadem?

— A jak wyjedzie to co? — spytałem z krwią najzimniejszą.

— Wielmożny pan nie zrobi mi tej krzywdy — odrzekł całując mię w rękę i zataczając się należycie — mój honor proszę łaski pańskiej osoby zostałby zabity. Będą marengi ze śmietaną, a choć nasz wielmożny pan powiada, żem pijak z przeproszeniem, otóż przekonają się państwo...

Wybiegł niedokończywszy, bo kazano podawać na stół...

— Ho, ho, łaskawy komorniku, nic z tego!... — zawołał dzierżawca wchodząc do kancellaryi. Nie puszczę, dalibóg nie puszczę, choćby mi przyszło buty zdjąć kochanemu panu. Coż to? masz nas za jakichsiś Tatarów!

— Muszę jechać natychmiast... adwokat pisze mi, że nadzwyczaj pilny interes..

— Ale, ale, tego.. myślisz że uwierzę; nie ma nic tak pilnego na świecie, aby obiadu zjeść nie można. Czytajno, jak mój dziedzic grzecznie pisze, jak przeprasza za pomyłkę. Wystaw sobie.. ale proszę cię daj pokój temu pakowaniu.. Wystaw sobie, że ten roztrzepany adwokat jego zrobił głupstwo kapitalne. Chodziło o dzierżawcę dóbr z Lubelskiego a nie o mnie. Dziedzic kazał tamtemu posłać nakaz egzekucyjny, bo rzeczywiście wiem, że mu już drugi rok nie płaci, a on mości dobrodzieju nie zapamiętawszy, o kogo idzie, fatygował tu pana i mnie narobił tyle przykrości. Oj prawnicy, prawnicy, jak wam to pstro w głowie! Ale przyznasz kochanie, że moja żona ma rozum co? i gdyby nie napisała sama do dziedzica, a ja słuchał rady sąsiadów, byłoby dość awantur, bo ja panie gorączka...

Trzeba było zostać na obiedzie, znosić obłudne podziękowania panny Emilii, która przedstawiając mię wyperfumowanemu narzeczonemu, raczyła nazwać „przyjacielem“. Znam ja taką przyjaźń, moja panno, znam! Dla własnej przyjemności gotowaś moja pani poświęcić spokój całego życia innego człowieka. łasić się koło niego, udawać Bóg wie co, gdy ci potrzebny, a potem rzucić w kąt i nazwać przyjacielem! Takie one wszystkie, egoistki, nic więcej! Nie bój się — płakać po tobie nie będę, nie powieszę się, ani zastrzelę; dzięki Bogu mam jeszcze tyle zastanowienia i sensu w głowie, że potrafię zapomnieć o twojej przyjaźni... z pewnością potrafię...

Na odjezdnem, co zaraz po obiedzie mimo udanych gniewów całego domu nastąpiło, rzekła mi na uboczu gospodyni:

— Panie komorniku, mamy dla pana nieskończoną wdzięczność za jego powolność i wstrzymanie się od egzekucyi. Znałam męża i wiedziałam, że ten niepokój go zmęczy, i że zezwoli na małżeństwo Emilki. Darujesz pan, że to była maleńka komedyjka ułożona przez nas z panem Adolfem...

formalnem, dyskusya parlamentarna nie jest obliczoną na zmianę stosunku głosów. Mowcy, wydobywający z arsenału retoryki najsilniejsze efekta, nie łudzą się nadzieją, ażeby słowa ich pociągnęły w odwrotny kierunek umysły przygotowane i zjednane od dawna dla innego kierunku. Jeżeli zatem w francuskiej Izbie deputowanych konserwatyści mimo braku wszelkiej nadziei, ażeby uzyskać mogli większość głosów, bronili do upadłego dawnej ustawy i nie pozostawili bez odpowiedzi żadnej mowy republikańskiej, to ich wysilenie krasomowcze musiało mieć inny cel, dający się łatwo odgadnąć. Konserwatyści francuscy tak w Izbie deputowanych jak i w senacie czują to dobrze, że dla braku ścisłej spójni pomiędzy frakcyami, z których składa się ich obóz, nie mogą wywrzeć nawet takiego wpływu, jaki należy się mniejszości pokaźnej w każdym parlamencie a zwłaszcza francuskim, którego skład przy znacznej chwiejności wyborców w ciągu kilku lat uledz może zmianie radykalnej. Rozprawa nad ustawą uniwersytecką miała widocznie na celu wytworzenie koalicyi konserwatywnej, i nic lepiej nie zdradza tego zamiaru konserwatystów, jak sam ustęp pierwszej mowy konserwatywnego deputowanego Pawła Cassagnaca. Ten zapamiętały i burzliwy zwolennik dynastyi Napoleona a jeszcze zapamiętalszy i burzliwszy wróg panujących dziś republikanów, zaraz w pierwszem zdaniu swojej niezawodnie znakomitej mowy, oświadczył, że występuje nie jako imperyalista, lecz jako katolik. Prawica powitała te słowa oklaskami, które równie szczerze i silnie odezwały się z miejsc, zajętych przez Rouhera i jego towarzyszy jak i z kąta, w którym skupiła się w nowej Izbie zdziesiątkowana falanga niedawno tak potężnych legitymistów. Umizg Cassagnaca do legitymistów nie jest bez znaczenia politycznego, choć młodzieńcza i niesforna osobistość tego mowcy zdaje się odbierać jego słowom wszelką powagę. Bonapartyści i legitymiści zbliżają się do siebie coraz więcej, a mowa Cassagnaca nie jest ani hasłem ani podstawą, lecz już gotowym wyrazem tego zbliżenia się. Zanim Cassagnac wstąpił na trybunę, zanim sprawa uniwersytetów weszła na porządek dzienny, obie te frakcye konserwatywne zbliżyły się do siebie na widok nietolerancyi politycznej republikanów, okazanej przy sprawdzaniu mandatów poselskich i na widok konsekwencyi, które wynikną z inaugurowanego przez republikanów liberalnego kierunku. Nawet w duchowieństwie francuskiem koalicya bonapartystów z legitymistami znajduje coraz więcej zwolenników i krzewicieli, a republikanie liczą się z tym faktem, skoro z wielką goryczą i zjadliwością sieją w organach swoich ziarno dawnych swarów i nieporozumień stronniczych. Nie obawiają się oni tej koalicyi w Izbie deputowanych, bo tam większość ich jest niezachwianą. Ale w senacie koalicya ta ma świetniejsze widoki przed sobą, a i tam już bonapartyści oświadczają, że przy jednym z najbliższych wyborów na opróżnione krzesła dożywotnich senatorów głosować będą za znanym legitymistą Chesnelongiem.

Obecna sytuacya w sprawie wschodniej jest pod wielu względami podobną do pierwszego okresu akcyi dyplomatycznej trzech sprzymierzonych mocarstw północnej Europy. Jak wtedy tak i teraz postęp akcyi tamuje z jednej strony niepewność co do stanowiska wszystkich państw interesowanych a mianowicie tych, które dopiero w ostatniej chwili okazały niezwykłe zajęcie się sprawą wschodnią, z drugiej zaś strony względy na interesa pokojowe każą wyczekiwać postanowień nowego rządu tureckiego i ich skuteczności w praktycznem zastosowaniu. W Muradzie V Europa pokłada zaufanie i wielkie nadzieje, ale ostatecznie nikt nie zdołałby przytoczyć zupełnie przekonujących argumentów na poparcie twierdzenia, że tureckie przyrzeczenia reformatorskie z r. 1876 spełzną na niczem tak samo jak w r. 1875. Wtedy stali u steru mężowie, którym brakło szczerej chęci czy zdolności i energii do zażegnania nadciągającej burzy, dziś o dobrych chęciach i większej zdolności kierujących w Turcyi mężów stanu nie można powątpiewać, ale za to burza rozszalała się już na całym widokręgu politycznym i porwała w swój wir wiele do niedawna spokojnych żywiołów. Prasa sensacyjna nie szczędzi żadnych usiłowań, ażeby zagmatwać do reszty ten nieszczęsny węzeł polityczny i codziennie puszcza w świat alarmujące wieści, jeśli już nie o zbrojeniach wojennych w Serbii i Czarnogórze, to przynajmniej o deszczu złotym spadającym raz w Turcyi w kształcie suwerenów angielskich a drugi raz na Serbię i Bośnię w kształcie imperyałów rossyjskich. Te pogłoski o bajecznych sumach wysyłanych z Anglii do Turcyi a z Petersburga do Serbii i Bośnii niepokoiły w ostatnich czasach świat może więcej, niż zbrojenie się Serbii i pojawienie się okrętów angielskich koło Dardanelów. Przypomniano sobie słowa Montecucullego, że do prowadzenia wojny potrzeba pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy, a słowa te trafiają w dzisiejszym okresie przesileń może silniej do przekonania aniżeli wtedy, gdy zostały wypowiedziane. Ale jeszcze potrzebniejszemi do prowadzenia wojny niż pieniądze są strony wojujące a dotąd prorocy wojenni nie wskazali na pewne, kto z kim i o co miałby prowadzić wojnę?

KORESPONDENCYE

Bukareszt, 2 czerwca.

○ Kwestya promulgowania konwencyi handlowej z Austryą poróżniła między sobą rozmaite żywioły, z których składa się dzisiejszy gabinet rumuński. Od kilku dni toczy się zacięta walka w gabinecie o tę sprawę. Prezydent gabinetu Costachi Epureanu, minister spraw zagranicznych Cogolniceanu i minister wojny Staniceanu oświadczają się za ogłoszeniem konwencyi, gdyż Rumunia zanadto się zaangażowała w tym kierunku, ażeby mogła się cofnąć; zaś minister skarbu Bratiano i minister wyznań Chitzu sprzeciwiają się stanowczo promulgowaniu konwencyi, podając za powód interpretacyę, jaką rząd austryacki nadał w Izbie deputowanych 6 artykułowi konwencyi. Minister spraw wewnętrznych Vernescu z ministrem sprawiedliwości Terichidesem nie oświadczył się jeszcze stanowczo ani za ani przeciw promulgacyi Ks. Karol jest za promulgacyą. O wyniku tego sporu nie można jeszcze nic na pewno powiedzieć, chociaż od wczoraj głoszą, że gabinet oświadczył się przeciw promulgacyi, gdy Bratiano i Chitzu oświadczyli, że wystąpią z gabinetu, jeżeli konwencya ta zostanie ogłoszoną. Bądź co bądź panuje w łonie gabinetu wielka różnica zdań, która nie będzie bez wpływu na nadchodzące wybory, zwłaszcza, że stronnictwo konserwatywne używa wszelkich środków, ażeby odnieść zwycięztwo nad dzisiejszym rządem.

Minister skarbu Bratiano zrobił kompletne fiasco ze swoim projektem emisyi 16 milionów bonów skarbowych; obecnie nie pozostaje mu nic innego jak podwyższyć procent tych bonów, chociaż wątpić można, czy i w tym razie dopnie celu. Kapitaliści wolą zakopać pieniądze, jak powierzyć je rękom Bratiana, do którego pominąwszy już niepokoje na Wschodzie, nie mają żadnego zaufania. Przyczyniło się do tego jeszcze zajście na statku „Radecky" chociaż niesłusznie, gdyż Joan Bratiano z pewnością nic tu nie winien. Na dobitek, generalny podskarbi kasy depozytowej i konsygnacyjnej, p. Konstanty Arion, sprzeniewierzywszy znaczne sumy, skrył się naprzód a następnie postrzelił. Rana nie jest niebezpieczną. Arion wyzdrowieje, a dopiero potem dowiemy się, co zrobił z pieniądzmi defraudowanemi. Człowiek ten był bardzo zamożnym, i jak utrzymują, jest on więcej lekkomyślnym niż zepsutym, a z pieniędzy depozytowych pożyczał znaczne sumy przyjaciołom swoim, między którymi wymieniają generała Florescu, który nie poczuwał się do obowiązku zwrócenia pożyczki. Obawa przed zbliżającem się szkontrem kasy miała p. Ariona popchnąć do samobójstwa.

Były minister spraw zagranicznych Balaceanu ma zająć miejsce pana Costaforu jako agent rumuński w Wiedniu. Minister Cogolniceanu miał pierwotnie zamiar z powodu wielkich kłopotów finansowych zwinąć wszystkie agentury rumuńskie z wyjątkiem konstantynopolitańskiej, ale książę Karol nie chciał się zgodzić na to.

W tej chwili dowiaduję się, że wczoraj wieczór nastąpiła wymiana ratyfikacyi konwencyi handlowej, a to bez żadnych zastrzeżeń. Skoro książe Karol ratyfikował konwencyę, musi nastąpić jej ogłoszenie.

SPRAWY MONARCHII

Presse dowiaduje się z Budapesztu, że zamierzona fuzya koleji Preszowsko-Tarnowskiej z Koszycko-Bogumińską nie przyjdzie do skutku, gdyż ostatnia kolej wbrew zawartej ugodzie co do zlania się z koleją Preszowsko-Tarnowską ukonstytuowała się na podstawie nowej ustawy handlowej. Natomiast mają toczyć się rokowania co do fuzyi koleji Preszowsko-Tarnowskiej z Węgiersko-Galicyjską.

— Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło w porozumieniu z ministerstwem wyznań i oświecenia, ażeby z uwagi na to, iż ani ustawa o stowarzyszeniach z d. 15 listopada 1867 r. ani też później wydane ustawy nie zawierają w sobie żadnych osobnych postanowień co do stowarzyszeń akademickich — wszystkie już istniejące stowarzyszenia studenckie, które nie powstały w myśl ustawy z d. 15 listopada 1867 r. najdalej w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia uczyniły zadość postanowieniom tej ustawy albo rozwiązały się zupełnie; dalej, ażeby na przyszłość wszelkie podobne stowarzyszenia zawiązywały się tylko na podstawie przytoczonej ustawy. Władzom akademickim, a mianowicie rektoratom wszechnic, akademij technicznych, akademii sztuk pięknych i wyższej szkole handlowej w Wiedniu, polecono ogłosić akademikom powyższe rozporządzenie. Akademicy są za swe czynności jako członkowie pewnego stowarzyszenia odpowiedzialni nietylko władzom wymienionym w ustawie o stowarzyszeniach, ale także swej akademickiej władzy dyscyplinarnej i dla tego też ma ta ostatnia władza być zawiadomioną o każdem zarządzeniu właściwej władzy politycznej przeciw pewnemu stowarzyszeniu akademickiemu. Członkami stowarzyszeń akademickich mogą być tylko uczniowie.

— Z efektów ogólnego długu państwowego, które w myśl ustawy z 20 czerwca 1868 ulegają konwersyi, konwertowano w miesiącu maju 1876 i zapisano w księgi: 19.067 zł. 50 ct. w banknotach i 5 920 zł. w srebrze oprocentowanych, razem 24.987 zł. 50 ct. Do konwersyi pozostało jeszcze 2,827.812 zł. 47 ct. w banknotach i 621 245 zł. 45½ ct. w srebrze oprocentowanych, razem 3,449.057 zł. 92½ ct.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wiadomości z Francyi.)

Czytamy w korespondencyi paryskiej *Gaz. Kol.* z d. 3 b. m.: „Potwierdza się wiadomość, że w skutek kroków poczynionych przez ks. Decazes w ostatnich czasach, Francya w przyszłości weźmie żywszy udział w załatwieniu sprawy wschodniej. Jakkolwiek zachowanie się ks Decazes nie zadowalnia republikanów, to jednak zaangażował on się zbyt daleko, ażeby mógł bez narażenia się Rossyi wycofać się. Półurzędowy *Moniteur* stara się dowieść, że do zawikłań nie przyjdzie, a gdyby nawet przyszło, to Francya nie będzie w nie wmięszaną".

— *Moniteur universel* zamieszcza następujący komunikat: „Antagonizm który powstał między angielską a rossyjską polityką, zaostrzać się zdaje co raz bardziej. Zapewniają, że Serbia zajęła wobec Turcyi groźną postawę; z drugiej zaś strony pewną jest rzeczą, że Anglia dała pieniądze dowódzcy wojsk tureckich, walczących przeciw powstańcom hercegowińskim, flota angielska zaś przeszkadza dowozowi żywności i amunicyi dla powstańców. Zapewniają zresztą, że nowy sułtan wyszle Muktarowi baszy na pomoc gwardyę cesarską, która składa się z wojska wyborowego i obejmuje 21 batalionów piechoty, 8 batalionów strzelców, 30 szwadronów konnicy i 15 bateryj. Abdul-Aziz zatrzymał był ten korpus w Stambule dla swojej obrony, nowy sułtan Murad mniema, iż postąpi patryotycznie, jeżeli wyszle go przeciw powstańcom".

— Pomiędzy 365 deputowanymi, którzy głosowali za projektem Waddingtona, należy 357 deputowanych do stronnictwa republikańskiego, reszta do napoleońskiego. Z bonapartystów glosowali za projektem między innymi: ks. Napoleon, Briere, Eehasseriaux, Ginoux de Termont, Leon Renard i Soubeyran. Mniejszość składała się z reszty bonapartystów z Rouherem na czele, klerykałów i monarchistów. Głosowanie to dowiodło, że w łonie bonapartystów nastąpiło rozdwojenie; ks. Napoleon zyskuje co raz więcej zwolenników. Kupuje on dziennik *Paris-Journal*, którego redakcyę obejmie Maurycy Richard (minister oświecenia za Oliviera) i Adelon.

(Anglia wobec kwestyi wschodniej.)

Dzisiejsza polityka angielska na Wschodzie mówi wyraźnie, że Anglia rozpadnięcia się Turcyi nie przypuszcza, a rozbioru dopuścić nie myśli Powody leżeć tu mają głównie w stosunkach wschodnio-indyjskich. Pan Disraeli dawno powiedział, że Anglia jest więcej mocarstwem azyatyckiem niż europejskiem Istotnie królowa Wiktorya, świeżo kreowana cesarzowa indyjska, ma w Azyi 200, w Europie zaś 30 milionów poddanych. Pomiędzy pierwszymi znajduje się około 40 milionów mahometan, którzy pomiędzy ludnością Indyj stanowią najdzielniejsze, najwaleczniejsze i najniebezpieczniejsze plemię. Pomiędzy mahometanami rozmaitych krajów i części świata istnieje większa niż przypuszczają moralna solidarność. Mahometanie wschodnio indyjscy z wielką bacznością śledzą niebezpieczeństwa zagrażające Turcyi, a gabinet Disraelego przybiera znowu z tego powodu charakter opiekuna Porty, przypuszczając, że w ten sposób podniesie swój urok tak u swoich indyjskich, jak i innych mahometan. W ten sposób starają się objaśnić sprzeczność pomiędzy dzisiejszem postępowaniem ministrów angielskich a dawniejszemi ich słowami, zwłaszcza lorda Derbyego, który, gdy nie był jeszcze na urzędzie, dość lekko Turcyę, jej przyszłe losy i jej całość traktował.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że Anglia nie dla czczej demonstracyi tylko gromadzi na wodach tureckich flotę tak potężną, i że w razie, gdyby Rossya targnęła się na Konstantynopol, flota angielska stanęłaby jej w drodze. Wysłane na morze śródziemne statki angielskie mają bardzo liczną załogę, która w danym razie może zasilić załogę statków stojących przed Dardanellami. Wydano też wszystkie zarządzenia na wypadek wojny. Berliński korespondent *Köln. Ztg.* dodaje do tych wiadomości taką uwagę: „Ponieważ także inne mocarstwa skłaniają się do zapatrywania Anglii, która pragnie utrzymać Turcyę nietylko pozornie, jak Rossya, lecz rzeczywiście, więc Rossya odstąpi prawdopodobnie od wszystkich planów, któreby pokojowi Europy zagrażać mogły." Przypuszczenie to korespondenta znajduje potwierdzenie w wczorajszym telegramie paryskim, który mówi, że ks. Gorczaków miał już przyjąć w zasadzie propozycye angielskie.

— *Examiner* pisze: „Obiegają pogłoski, że Anglia w razie niebezpieczeństwa wojny, bezzwłocznie obsadziłaby Egipt. Plan ten, jak niektórzy wojskowi utrzymują, ma być już zupełnie gotowy, a Khedyw zgodził się na to. Rezultatem takiego kroku byłoby przejście Egiptu z pod zwierzchnictwa tureckiego pod zwierzchnictwo angielskie. W ten sposób mielibyśmy raz na zawsze zabezpieczoną drogę do Indyj i moglibyśmy z filozoficznym spokojem czekać, co losy Turcyi przyniosą."

(Z Konstantynopola.)

Dzienniki tureckie z 31 maja opisują instalacyę nowego sułtana w sposób następujący:

— A ja w tej komedyi odegrałem rolę parawana...

— Jesteś pan złośliwym — odrzekła z żalem — sądziłam, że przyczyniając się do szczęścia innych, uczujesz pan rzetelną przyjemność, jakiej doświadcza każdy szlachetny człowiek i pełen serca..

— Żałuję, że pani się omyliłaś! — ja wcale nie mam serca! — odrzekłem wsiadając do sanek niepożegnawszy się wcale z panną Emilią. To była jedyna moja zemsta.

No i cóż dalej? Nic. Wróciłem do Warszawy i dotąd jeszcze chodzę do kochanego obrońcy po zwrot kosztów podróży, które już z pewnością na Nowy Rok mają mi być wypłacone. Zobaczę, czy to prawda, a tymczasem, choćbym miał z głodu umierać, bez zaliczenia na żadną czynność nie pojadę...

* * *

Dalszy ciąg pamiętnika, który mam przed sobą, zajmują różnego rodzaju serdeczne wynurzenia z zawiedzionych nadziei i niekłamanego żalu pana komornika. Snać Emilka na dobre zakręciła mu głowę, bo jest tam i elegia na zgon ostatniej i pierwszej miłości. Ale że to bardzo słabe próby żółcią zaprawne, nie myślę obdarzać niemi kochanych czytelników. Sądzę że lepiej uczynię przejrzawszy dalszy ciąg pamiętnika pisanego już po wywietrzeniu z głowy panny Emilii, robiąc wam nadzieję, że kiedyś dowiecie się o dalszych losach komornika, tembardziej, że mu nie można odmówić pewnej trafności w sądzie o ludziach, tudzież prawdy w opisach, o jaką dziś trudno w powieści.

Jego ces. Mość sułtan Mehmed Murad Khan, syn sułtana Abdul-Medtid-Khan'a, który w dniu 18/30 maja 1776 r. (7 Dżemadi-ul-Ewel 1293) objął rządy po sułtanie Abdul-Azis-Khan'ie, jest z rzędu 33im monarchą z rodziny Osmanów a 27ym od czasu zajęcia Stambułu.

Instalacya Jego ces. Mości odbyła się wczoraj, około godziny 11 z rana w pałacu Dolma-Bagdże. Świta cesarska udała się do tego pałacu drogą morską wśród okrzyków zebranego ludu i salw armatnich danych z okrętów pancernych i bateryj nadbrzeżnych.

O godzinie 1 w południe zagrały znowu działa. Zawiadomiły one ludność stolicy, że wszyscy ministrowie i dostojnicy państwa, cywilni i wojskowi, składają hołd nowemu Cesarzowi Ottomanów, Mehmed - Murad-Khan'owi.

Po ukończeniu tej ceremonii, zwanej *Rihiab*, rozesłano urzędownie telegramy do wszystkich poselstw zagranicznych Wysokiej Porty, zawiadamiające Europę o tem zdarzeniu, a do wszystkich naczelnych władz w obrębie państwa tureckiego rozesłano również urzędowe telegramy celem zawiadomienia całej ludności, za pośrednictwem tych władz, o szczęśliwem wstąpieniu na tron księcia Murada Effendi.

Po południu odbyli ministrowie w pałacu cesarskim wielką naradę pod przewodnictwem Jego ces Mości sułtana Mehmed-Murad-Khan'a.

Dziennik turecki *Vakit* donosi, że nowy sułtan polecił przedewszystkiem wypłacić urzędnikom państwowym zaległe płace i to z prywatnego majątku zdetronizowanego sułtana Abdul-Azisa. Majątek ten ma wynosić olbrzymie sumy; dokładna cyfra nie jest jeszcze wiadomą. Dzienniki tureckie wpadły na wcale oryginalny sposób obliczenia skarbów znalezionych po exsułtanie i exsułtance Walidzie. Majątek tej ostatniej obliczają one w sposób następujący: Wiadomo, że z apartamentów Walidy wyniesiono cztery skrzynie napełnione papierami wartościowemi i ośm skrzyń napełnionych złotem. Niepodobna obliczyć, powiada dziennik *Vakit*, jak wysoką jest wartość papierów przechowanych w 4 skrzyniach, ale natomiast łatwo obliczyć w przybliżeniu wartość złota przechowanego w 8 skrzyniach. Do przeniesienia każdej skrzyni napełnionej złotem musiano użyć ośmiu drągarzy. Przypuśćmy, że każdy drągarz udźwignie ciężar ważący 80 ók, każda skrzynia ważyła więc 640 ók. Pomnóżmy tę ostatnią cyfrę przez ośm, a otrzymamy poważną cyfrę 5120 ók złota. Ponieważ turecki funt w złocie waży tylko 2¼ drachmy, przeto wypływa, że 5120 ók złota dają 910.360 funtów tureckich czyli 20,948.280 franków.

Obu greckim metropolitom, którzy d. 30 z. m. jawili się w cesarskim pałacu w Stambule celem złożenia hołdu nowemu sułtanowi w imieniu patryarchy i ludności greckiej, towarzyszył Arystarchi Bej, t. z. Kapu-Kuhaya patryarchatu, Navraki Effendi Joannides i kilku członków mięszanej rady Phanaru. Na tę ceremonię przybył także bułgarski Exarch, msgr. Anthime, w towarzystwie msgra Panaret'a, metropolity Filippopelskiego.

(Siły zbrojne Włoch.)

Organ prezydenta gabinetu *Diritto*, ogłasza następującą notę: „Włochy posiadają obecnie 435.000 żołnierzy, którzy służą wojskowo od roku do lat pięć; 90.000 żołnierzy z 6 miesięczną służbą wojskową i 265.000 żołnierzy z 6 tygodniową służbą wojskową; ogółem 790.000 żołnierzy a z opuszczeniem wszystkich niepewnych 650.000 żołnierzy, z których połowa należy do armii pierwszej linii. Według nowego systemu mobilizacyi może pierwsza linia być gotową do boju w przeciągu dwóch tygodni, druga zaś w przeciągu trzech tygodni. Pierwsza linia uzbrojoną jest karabinami systemu Vetterle; artylerya ma działa odtylcowe, konnica uzbrojoną jest w rewolwery. Armia drugiej linii ma karabiny odtylcowe. Flota włoska składa się z 14 okrętów pancernych, 7 łodzi kanonierskich i 9 fregat drewnianych z 490 działami, z których 130 wielkiego kalibru i z 8115 żołnierzy załogi. W razie potrzeby mogłyby Włochy w 14 dniach postawić 100.000 a nawet 150.000 żołnierzy zupełnie uzbrojonych i zaopatrzonych we wszystkie przybory wojenne."

(Stan rzeczy w Serbii.)

Z Belgradu piszą 5 czerwca: „Rząd tutejszy ostentacyjnemi przygotowaniami do wojny spalił wszystkie mosty za sobą a tymczasem nie może zrobić ani kroku naprzód. Prawie wszystkie brygady są już ustawione na granicy, cała siła zbrojna narodu jest na nogach i stoi u progu Bosnii, Bułgaryi i Serbii tureckiej. Mimo to uderzyć nie można. Wypadki w Konstantynopolu pomięszały szyki rządowi serbskiemu. Lecz pancerz jaki słaba Serbia włożyła na siebie, zanadto jest ciężkim, aby go długo nosić można. Partya wojenna groźnie podnosi głowę i naciska na rząd, aby powziął spiesznie decyzyę. Tymczasem najprostsze reguły przezorności nakazują wyczekiwać, jakie stanowisko zajmą mocarstwa w obec wypadków nad Bosforem Uderzenie na chybił trafił mogłoby pociągnąć najsmutniejsze następstwa dla Serbii. Tego wszystkiego nie uwzględniają szowiniści. Cóż rząd robić ma wśród takich okoliczności? zapytuje *Pol. Corresp.* z której wiadomości te czerpiemy. Minister Ristics postanowił na razie ratować się wybiegami. Chce on, aby książę odbył osobiście przegląd armii na granicy i w tym celu 7 albo 8 b. m. udał się z generałem Czernajewem i Zachem do Zoprii. To zadowoli partyę wojenną, która widzieć może w tem pierwszy krok do wojny, gdy z drugiej strony Porta nie może uważać tego ani za groźbę ani za prowokacyę. Tym sposobem zyska się na czasie, a to dla Serbii w tej chwili najważniejsze.

Książę Milan powinszował nowemu sułtanowi wstąpienia na tron. Wersya o uznaniu nowego sułtana przez rząd serbski jest absurdem, gdyż o uznaniu zwierzchnika przez wasala przecież mowy być nie może.

(Aspiracye greckie).

Nieraz już wspominaliśmy o zachciankach greckich, które ostatnie wypadki na Wschodzie znacznie podsyciły. W razie rozbioru Turcyi nie chciałaby Grecya wyjść z próżnemi rękoma, z pewnej strony przypisywano jej nawet zamiary sięgające daleko bo aż do Konstantynopola. Podróż króla Jerzego za granicę, ma jak się obecnie *Osservatore Romano* dowiaduje, bardzo ważne polityczne cele. Król Jerzy za bytności swej w Rzymie konferował z włoskim ministrem prezydentem i szefem ministerstwa spraw zagranicznych, któremu zostawił kopię memoryału, jaki mocarstwom przedłożyć zamierza. W memoryale tym powiedziano, że przyczyną smutnego położenia Grecyi są zanadto ciasne jej granice. „Grecya udusi się w nich, miał się wyrazić król Jerzy w Rzymie i Wiedniu, a ponieważ ja nie mam ochoty udusić się z nią razem, będę przymuszony złożyć koronę, jeżeliby mocarstwa nie chciały zaradzić nieznośnemu położeniu Grecyi."

Korespondent ateński *Köln. Ztg* pisze zaś. „Faktem jest że Grecya się zbroi W Berlinie zakupić ma rząd grecki 100.000 karabinów Chassepota. Istotnie miał temi dniami przybyć do Berlina agent rządu greckiego rzekomo w celu zawarcia pożyczki. Jeżeli w Atenach już tak koniecznie chcą się zbroić, a nie mają pieniędzy, powiada *Köln. Ztg*, to istotnie nie pozostaje nic innego, jak zaciągnąć pożyczkę, gdyż 100.000 szaspotów nie można dostać za darmo."

Polit. Corresp. donosi że w Tessalii, Epirze i Macedonii wzburzenie między ludnością przybrało takie rozmiary, że rząd grecki widzi się zniewolonym koncentrować tam liczne wojsko.

Na radzie ministrów uchwalono niedawno reintegracyę gwardyi narodowej, którą zaraz zwołano na ćwiczenia. Grecka gwardya narodowa liczy około 60.000 ludzi.

(Z Czarnogóry)

otrzymała *Polit. Corr.* następującą korespondencyę: „Ks. Mikołaj widział się spowodowanym wziąć w swe ręce zastępstwo interesów powstańców hercegowińskich. Spadła więc zasłona, którą Czarnogóra od dawna okrywała swoje stosunki do powstańców; neutralna Czarnogóra bierze już czynny udział w powstaniu. Udział ten wystąpił na razie w formie rozesłania „regulaminu dla naczelników powstania." Każdy wojewoda otrzymał rozkaz odstąpienia od zwyczaju odcinania nosów i uszu nieprzyjacielowi. Pojmanym Turkom można odtąd odbierać już tylko broń i amunicyę; dalej niewolno powstańcom podpalać domów spokojnych Turków i rabować ich mienia. „Tylko domy z których do n a s strzelają, wolno obracać w perzynę." Inny rozkaz z Cetynii rozkazuje, że ma być mianowany administrator, któryby był intendantem wojskowym i pośrednikiem między głównym obozem powstańców a rządem czarnogórskim. Na urząd ten przeznaczony już został Jowanowicz „Najwyższa komenda wojskowa" wydała nadto dwa rozporządzenia strategiczne: Jedno odnosi się do wywołania powstania w wewnętrznym wilajecie hercegowińskim. Ma to na celu zrobić dywersyę na tyłach armii Muktara. W tym celu wysłano tam trzy oddziały po 200 żołnierzy; wyszły one w trzech różnych kierunkach i mają się zejść w pobliżu Mostaru. Drugi rozkaz powołuje *gros* powstańców do Banjani. Około 5000 powstańców ma być tam zgromadzonych. Te siły zbrojne operować będą nad granicą. W Czarnogórze skoncentrowano znaczne siły wzdłuż granicy hercegowińskiej i albańskiej. Czy zarządzenie to spowodowanem zostało koncentracyą wojsk tureckich w Podgórzycy, czy też jest to pierwszy krok zaczepny Czarnogóry przeciw Turcyi, trudno jeszcze stanowczo orzec."

(Ostatnie chwile i śmierć Abdul-Azisa.)

Abdul Azis w piątek 2 czerwca, t. j. w trzy dni po detronizacyi zawieziony został okrętem do Czyraganu a to, jak mówią, na własne życzenie swoje. Wysiadłszy ze statku chciał się przejść po *quai*, czemu jednak towarzyszący mu oficerowie przeszkodzili. Abdul Azis dobył wtedy rewolweru i chciał sobie życie odebrać, ale w tej chwili przyskoczyli żołnierze i odebrali mu rewolwer, tudzież szablę i nóż. Odtąd dostawał sułtan naprzemian to napadów szaleństwa, to znów popadał w zupełne odrętwienie. Od czasu do czasu wzywał żołnierzy do broni, a do syna swego Jussufa mówił: „cztery lata jesteś już komendantem gwardyi, a ja nie mam ani jednego zaufanego człowieka!"

W nocy na niedzielę wołał z ogrodu i okna nieustannie za marynarką, od której do ostatniej chwili spodziewał się ocalenia. Marynarka była, jak wiadomo, ulubioną kreacyą sułtana. W niedzielę rano oficer mający straż przy sułtanie, zdał o tem wszystkiem raport ministrowi wojny

O godz. 8 rano (w niedzielę 4 b. m.) zasnął sułtan snem twardym. Przebudziwszy się o 10 zażądał miał od swej matki nożyczek dla podstrzyżenia brody i obcięcia paznokci, poczem zamknął się w swoim pokoju. Sułtanka Walida, trapiona złem przeczuciem kazała wysadzić drzwi, i zastała sułtana już w agonii....

Na krzyk, że sułtana zamordowano, kobiety w haremie potłukły szyby i wyłamały drewniane kraty w swych pokojach. Ztąd urosła pogłoska, że sułtana wyrzucono przez okno. Mówią, że kobiety padały żołnierzom do nóg prosząc, aby nie zamordowali sułtana.

Na wieść o śmierci sułtana nadbiegł seraskier basza i zawołał około 11 godziny nadwornego aptekarza i kilku lekarzy lewantyńskich. Dopiero o godz. 1 zawiadomiono poselstwa. Lekarz ambasady austryackiej dr. Lotto otrzymał przez posłańca z pałacu wezwanie, aby przybył; o godz. 2 stanął on w Czyraganie, gdzie zastał lekarza ambasady angielskiej Dixona i lekarza ambasady francuskiej, p. Marroin. Wszyscy ci lekarze zostali dopiero o godz 3ciej wpuszczeni do pokoju, w którym leżały zwłoki sułtana.

Trup leżał na materacu w rannem ubraniu W pokoju oprócz 19 lekarzy znajdowało się bardzo wielu oficerów i żołnierzy, tak, że dokładne badanie było niemożliwem.

Dr. Sotto nie znalazł na szyi żadnych śladów uduszenia, rany na obu ramionach oglądał tak dokładnie, że cały był zbroczony krwią sułtana. Nabył on pewności, że rany te pochodzą od nożyczek. Twarz trupa była bladą jak ściana, reszta ciała była nakrytą i nie oglądano jej wcale.

Następnie zaprowadzeni zostali lekarze ze strażnicy przez wyłamaną część muru dziedzińca w tylnej części brudnego kiosku na górne piętro, gdzie pokazano im wielki pokój o trzech oknach z widokiem na morze, do którego prowadziły jedne tylko drzwi w czwartej ścianie. Oprócz sofy nagłówkiem zwróconej ku morzu, nie ujrzeli tam innego mebla. Powiedziano im, że sułtan lękając się zawsze pożaru, nie pozwolił na lepsze umeblowanie pokoju. Otóż na tej sofie była wielka kałuża krwi, to samo na posadzce mniejsza, okrągława. Nic w tem wszystkiem nie spostrzeżono podejrzanego, a śladów walki jakiej nie znaleziono wcale. Dr. Sotto oświadczył, że w obec faktu przystępów szału, któremu sułtan ulegał, samobójstwo jest rzeczą do prawdy podobną. Na zapytanie, czy może przez zachloroformowanie lub zadanie opiatu nie pozbawiono poprzednio sułtana możności stawiania oporu oswiadczył dr. Sotto, że po upływie pięciu godzin nie da się to już sprawdzić, a na sekcyonowanie nie pozwalają zwyczaje tureckie. Jest przeto rzeczą możliwą, że sułtan po prostu zaskoczony był podczas snu, przyczem zadano mu opisane rany śmiertelne. Inni lekarze oświadczyli, że jest to anatomicznem niepodobieństwem, ażeby człowiek chcący odebrać sobie życie za pomocą nożyczek natrafił na arterye kubitalne i potem jeszcze przez zacięcie nożyczkami mógł sobie zadać tak wielkie rany. W Stambule opowiadają sobie: Jeden z wiernych sług Abdula Azisa, nazwiskiem Fahri Bey, był obecnym przy samobójstwie i chciał mu przeszkodzić a nawet stoczył zapasy z sułtanem. Zdaje się, że jest to czczy wymysł. Po oględzinach zwłok przyzwany był Anglik Millingen, lekarz przyboczny sułtanki matki, do Walidy, którą zastał w najokropniejszych wybuchach rozpaczy. Dał jej leki uspakajające. Wczorajszą pogłoskę, jakoby Walida usiłowała odebrać sobie życie, zbijają dzisiaj. Przeszkodzić miano także zamachowi samobójczemu, przez otrucie, syna Abdulowego, Juzzufa. Z powodu że Abdul-Azis cierpiał obłąkanie, Wielki Chacham pomimo że zaszedł wypadek samobójstwa, udzielił znanego *Fetwa* (przyzwolenia) na uroczyste pochowanie zwłok. Na rozkaz Murada z wszelką czcią pochowano je obok zwłok ojca tego samego dnia jeszcze. — W przyszły poniedziałek odbędzie się uroczysta ceremonia przypasania miecza w moszei Eyub, zatem w miejscu, gdzie starożytni władzcy byzanccy bywali koronowani. Ceremonii tej dopełni Szeik z Koniah, w którego rodzie funkcya ta jest dziedziczną. Wielu softów zakupuje na ten dzień zapasy prochu, obiegają bowiem wieści, nabawiające mieszkańców obawą, że proch będzie im potrzebny. — Wszystkie te szczegóły czerpiemy z obszernego telegramu stambulskiego *Deutsche Ztg.*

KRONIKA

= JE. p. Namiestnik, hr. Alfred Potocki, wyjechał wczoraj wieczór na czterotygodniowy urlop. Pan Namiestnik udał się do Wiednia, zkąd po kilkudniowym pobycie wyjedzie do wód karlsbadzkich. Do Wiednia towarzyszy Panu Namiestnikowi radca Herman Loebl.

= JE. p. Namiestnik przeniósł inżyniera Maryana Przetockiego z Tarnowa do Namiestnictwa we Lwowie, adjunkta budownictwa Franciszka Sichrawę z Myślenic do Tarnowa i praktykanta budownictwa Józefa Moczydłowskiego z Nadwórny do Myślenic.

— Wydział kasyna mieszczańskiego przypomina członkom tego kasyna, że w sobotę o godz. 7 wieczorem odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie.

— Egzamina prywatne w c. k. gimnazyum lwowskiem imienia Franciszka Józefa odbywać się będą od dnia 30 czerwca do 6 lipca.

— Na rzecz funduszu wdów i sierot po członkach stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich odbędzie się w niedzielę 11 czerwca zabawa ogrodowa w połączeniu z loteryą fantową w ogrodzie miejskim. Dwie kapele przygrywać będą na przemian najnowsze i najulubieńsze utwory muzyczne. Ze zmierzchem oświetlenie parku lampami i różnobarwnemi ogniami greckiemi.

— Wycieczka do Starego Sioła. W niedzielę dnia 11 czerwca urządza Stowarzyszenie «Harmonii» wycieczkę koleją żelazną do Starego Sioła. Zabawa odbędzie się w Starem Siole na łące, położonej wśród pobliskiego lasu, gdzie wszystkie przygotowania odpowiednie poczyniono. Dla urozmaicenia zabawy zbudowano umyślnie arenę sceniczną, na której najpierw prestidigitator Gomdemraho przedstawi sztuki z dziedziny eskamoterstwa, a wieczorem odegraną będzie Anczyca ludowa komedya ze śpiewami *Łobzowianie*. Muzyka wojskowa pułku Holstein pod kierownictwem kapelmistrza, pana Rosenkranza, towarzyszyć będzie wycieczce. Do tańców urządzono podłogę. Postarano się o dobrą restauracyę i cukiernię, jako też o napoje. Pociąg osobowy odejdzie z dworca kolei Czerniowieckiej z uderzeniem godziny drugiej po południu Powrót o godzinie pół do 10 wieczór. Cena biletu od osoby 1 zł. w. a. Za dzieci niżej 10 lat wieku płaci się po 70 cent. Osoby, przybyłe na tę wycieczkę nie z towarzystwem lwowskiem koleją żelazną, płacą za kartę udziałową po 50 c. Biletów dostać można w administracyi *Gazety Narodowej*, w księgarni p. Gubrynowicza i w handlu p. Jaskólskiego.

— Akademia umiejętności. W dn. 7. b. m. na posiedzeniu Wydziału filozoficznego pod przewodnictwem dyrektora Wydziału p. L. Siemieńskiego, dr. Serdyński przedstawił dwa rękopisy nadesłane przez p. Marszałkowicza, uchodzące za prace Morsztynów, a obejmujące także poezye Kochowskiego, Miaskowskiego, Kochanowskiego i inne. Sekretarz Akademii Szujski przedstawił pracę p. Wład. Wisłockiego, p. t. *Legenda o św. Aleksym*. Jest to wiersz polski, rzadki zabytek z roku 1454, odkryty w rękopismach biblioteki Jagiellońskiej. Następnie tenże odczytał obszerną rozprawę J. Karłowicza, obejmującą projekt wydania słownika polskiego. Pracę tę, zawierającą wiele ważnych uwag i poglądów, odesłano do komisyi językowej, która właśnie zajmuje się układaniem takiego słownika.

***** Statystyka policyjna.** W miesiącu maju 1876 organa krakowskiej Dyrekcyi policyi aresztowały 666 osób. Z tych oddano Sądom cywilno-karnym 256 a mianowicie: za zamiarmorderstwa 2, za dwużeństwo 1, za kradzież 95, za sprzeniewierzenie 7, za oszustwo 10, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 7, za złośliwe uszkodzenie cudzej własno-

ści 2, za obrazę straży 13, za powrót z wydalenia 4, za spieszną jazdę 3, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 110, za zaniedbanie strzeżenia złośliwego zwierzęcia domowego 1, za stręczenie do nierządu 1. Oddano Magistratowi m. Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d. 143. W szpitalu umieszczono nierządnic 4. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury, pijaństwo i t. d. 263. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 76 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 46, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 19, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 9, za tamowanie przejścia na chodnikach 2.

— **Dr. Herman Grund** lekarz sztabowy przy kadrach pułku piechoty nr. 58, na na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy sposobności w uznaniu długoletniej pełnej zasług służby charakter starszego lekarza sztabowego II kl. z uwolnieniem od taksy.

— **Fmp. hr. Wallis** zupełnie już wyleczony w tych dniach opuścił szpital garnizonowy w Wiedniu udając się do wód.

— **Wielki pożar** w Quebecku, w Ameryce, o którym przed kilkoma dniami doniosły telegramy, zniszczył nie 1000 ale 700 domów i pozbawił dachu i mienia około 7000 osób. Kilkorga dzieci nie odszukano dotąd; zdaje się, że zginęły w płomieniach. Dzieci właśnie wznieciły ogień, w skutkach tak straszny, bawiąc się nieostrożnie zapałkami.

— **Wystawa psów** w Dreznie otwartą została dnia 3 b. m. Liczba okazów wszelkich ras wynosi około 500. W dzień otwarcia nastąpiło rozdanie nagród pomiędzy wystawców. W liczbie sędziów znajdował się hr. Jezierski z Wielkopolski. Znawcom podobały się zwłaszcza okazy najrzadszych ras angielskich; wielkie zajęcie zaś budziły premiowane psy Eskimosów oraz dziesięć okazów małych psów afrykańskich.

— **W teatrze Wagnerowskim** w Baireuth, z dniem 1 b. m. rozpoczęły się już próby przedstawienia inauguracyjnego. Operą *Rheingold* będzie teatr otwarty.

— **Zmarły biskup Spirski**, dr. Haneberg urodzony 17 czerwca 1816 w Tanne pod Kempten, był synem włościanina. W roku 1839 otrzymał święcenie kapłańskie. Odznaczał się wielką uczonością i przez długi czas był profesorem biblijno-oryentalnych języków i pism św. Starego Testamentu na wszechnicy monachijskiej. Tem powołaniem swojem tak był zajęty, że kilkakrotnie odmówił przyjęcia ofiarowanej sobie godności biskupiej. W roku 1872 na wyraźne dopiero życzenie papieża zasiadł na stolicy pasterskiej w Spirze Dr. Haneberg był nadto członkiem Akademii umiejętności, konsulatorem rzymskiej kongregacyi dla spraw kościoła wschodniego i t. d.

— **Dżuma w Mezopotamii**. Dzienniki londyńskie otrzymały z Bagdadu wiadomość, że grasująca w tem mieście, jak niemniej w miejscowości Hillah zaraźliwa febra, niesłusznie za dżumę uważana, już zaczyna słabnąć. Moczary, z powodu których klimat okolic Bagdadu i Hillah jest dla zdrowia tyle niepomyślnym, kazał basza Bagdadu osuszyć. Z nastaniem gorącej pory oschły już one po części i polepszyły się widocznie stosunki sanitarne miasta. Liczba wypadków zarazy wynosiła w ostatnich czasach już tylko 15 dziennie.

— **Tunel kaletański**. Jak donoszą z Paryża, roboty przedwstępne około budowy tunelu, mającego połączyć kontynent z Anglią, już w tych dniach się zaczęły w Langatte, nieopodal Calais. Kilka szachtów na próbę wykopano do głębokości 40 metrów i kopania postępują dniem i nocą. W celu odprowadzania zbierającej się ciągle w zagłębieniach wody, ustawione będą ogromne pompy. Kiedy już wspomnione szachty zagłębione będą na 100 metrów niżej dna morskiego, przebijane będą w warstwie twardej kredy galerye 1000 metr. długie, a jeśli roboty te uwieńczone będą pomyślnym skutkiem, t. j. jeśli ziszczą na obliczeniach oparte nadzieje inżynierów, wtedy podjętą będzie już stanowczo budowa olbrzymiego tunelu kaletańskiego.

— **Paul Gerge Sand**, podług najświeższych wiadomości z zamku Nohart, w którym mieszka, ma się lepiej. Głośna powieściopisarka w ostatnich czasach kilka miesięcy przebywała na wyspie Majorce, lecząc się tam na chroniczne cierpienia gardłowe. Za powrotem w zimie do zamku Nohart znów ciężko zapadła na tę samą chorobę, tak, że dwóch lekarzy musiano wezwać z Paryża P. Gerge Sand liczy lat 72.

— **O wielkiem sprzeniewierzeniu** w peszteńskim banku komercyalnym donoszą dzienniki węgierskie. Defraudant nazywa się Karol Fluck. Dotąd sprawdzono ubytek papierów wartościowych w sumie 80 do 90 tysięcy. Fluck zataił ubytek ten w ten sposób, że paczki, z których wyjął pieniędzy zapełnił bibułą. Weksle eskontowane przez defraudanta za wymieniane papiery wartościowe dochodziły sumy 60.000 złr., z której 54.000 pożyczył, jak twierdzi młodemu księciu Salm w Wiedniu. Przed tygodniem zaledwie ożenił sią Fluck; brylanty, które sprawił swej żonie, zabrał sąd. W mieszkaniu jego prócz zwyczajnych ruchomości nic nie znaleziono; natomiast w innem mieszkaniu. które Fluck osobno wynajmował, przedstawił się komissyi sądowej niezwyczajny widok. W pokoju bujało sobie swobodnie około 1000 ptaszków, najrzadszych i najpiękniejszych, które widocznie czuły się tam zupełnie u siebie, ponieważ niektóre pobudowały sobie gniazdka, w których samice siedziały na jajach. Podłoga zarzucona była różnemi dziennikami, książkami i żerem ptaszków prawie na stopę. W kącie jednym leżała prawdziwa kupa monety miedzianej, a w drugim monety srebrnej. Oprócz tego znaleziono tam wiele karteczek loteryjnych, z których się okazało, że Fluck stawiał po 150 zł. naraz.

— **W dni Zielonych Świątek** wyruszyło z Wiednia pociągami spacerowemi w okolicę 200.000 osób! Dla przewiezienia ogromnej tej liczby podróżnych zarządy dróg żelaznych użyć musiały na przestrzeni pomiędzy Wiedniem a Vöslau w pierwszy dzień świąt 136, w drugi dzień 142 pociągów osobowych. Jednocześnie droga żelazna Zachodnia wyprawiła 128 pociągów z 51.000 podróżnych.

— **Rodzina niemych**. W Vincennes, we Francyi żyje osobliwsza rodzina. Z małżeństwa pomiędzy osobami, wybornie władających językiem, przyszło na świat dwoje głuchoniemych dzieci, chłopczyk i dziewczynka. Dzieci te dorósłszy weszły w związki małżeńskie z głuchoniememi osobami, a ze związków tych wynikło znów potomstwo dobrze władające językiem.

— **Policya londyńska** to cała armia, składająca się z 10 000 ludzi. Armia ta, podług najnowszych wykazów dokonała w roku zeszłym 72.606 aresztowań, a w tej liczbie 30.976 z powodu gorszącego opilstwa. Z reszty uwięzionych wypuszczono na wolność jako niewinnych przeszło 19.000; wydalono z Londynu sposobem przymusowym przeszło dziesięć tysięcy.

— **Trzęsienie ziemi**. Z Kataru w Dalmacyi d. 7 b. m. donosi telegram: Dziś z rana o godzinie 3 min 43 dało się tu czuć silne trzęsienie ziemi, które trwało 6 sekund. Jednocześnie donoszą o podobnem zjawisku z Castellastua, Cetinii, Daniłowgradu i Ostronga. Telegram stacyi meteor. wiedeńskiej uzupełnia powyższą wiadomość następującemi szczegółami: Wstrząśnienia pochodziły od podziemnych uderzeń, których kierunku nie zdołano zbadać. Dały się uczuć nadto w Dubrowniku i Budui. Powietrze przy tem było spokojne i pogodne, morze lekko tylko poruszone, temperatura powietrza 18 do 20 stopni C.

† **Królowa matka, szwedzka**, Józefina, podług telegramu ze Sztokholmu, umarła tam d 7 b. m. o godzinie $3^3/_4$ rano. Była to wdowa po królu Oskarze I, córka księcia Eugeniusza Leuchtenberskiego, urodzona w r. 1807, zaślubiona 1823, owdowiała 1859.

— **Sztuczki złodziei kolejowych**. W dziennikach rossyjskich czytamy o wypadku dowodzącym, że przemysł złodziejski coraz to nowe toruje sobie drogi i zdobywa środki. Niedawno na dworcu w Smoleńsku w nocy jednemu ze służby dworcowej zdawało się, że usłyszał stuknięcie w dużej blachą okutej skrzyni, nadanej do przewozu. Drzemiąc nie zwracał na to dalszej uwagi, lecz po chwili usłyszał skrzypnięcie a jednocześnie spostrzegł, że wieko skrzyni się poruszyło. Na krzyk strażnika zbiegła się służba i przystąpiła do rewizyi. Po chwili wydobyto ze skrzyni kacapa, przy którym znaleziono różne przyrządy do rozbijania kufrów, skrzynia zaś otwierała się i zamykała za pociśnięciem sprężyny z wewnątrz lub zewnętrz. Złodziej po wstawieniu skrzyni do wagonu byłby wylazł z niej, oporządził złożone tak kufry i paki, i znów byłby się zamknął w skrzyni, ażeby albo umknąć nocą lub wraz ze skrzynią dać się wynieść z wagonu na miejsce przeznaczenia. Tym to sposobem okradziono już niejednokrotnie przesyłki na drogach żelaznych rossyjskich.

— **O kanale sueskim** ciekawe szczegóły przytoczył p. Lesseps na ostatniem posiedzeniu paryskiej Akademii. Stan wody dotąd jednakowo jest pomyślny pod względem przystępności dla większych statków; przed kilkoma tygodniami podczas powrotu księcia Walii z Indyi przebywały go bez trudności okręty pogłębiające się na stóp 26. Prądy pomiędzy Suezem a Gorżkiemi jeziorami miewają chyżość 1 metra na sekundę, w czasie przypływu nawet większą, w ostatnim wypadku skierowane są na północ, w czasie odpływu zaś na południe. Inny zupełnie panuje stosunek prądów pomiędzy Gorzkiemi jeziorami a Port Said, tam bowiem w zimie ma miejsce powolny odpływ do Śródziemnego morza, latem zaś, kiedy podług obliczeń około 7 milionów metrów kubicznych wody z kanału i wspomnionych jezior codziennie uchodzi parą w powietrze, tworzy się przeciwny prąd, t j. od Śródziemnego morza ku jeziorom, dzięki któremu codzienny ubytek ów wody w kanale natychmiast bywa zastąpiony. Godnym uwagi jest dalej wpływ jaki kanał sueski wywarł na klimat okolic. Od roku 1854 do 1870 w okolicach tych padał deszcz co najwięcej raz do roku; obecnie zaś pada przynajmniej dwa razy na miesiąc i bywa bez porównania obfitszy, a przy tem roślinność często okrywa się obfitą rosą. Mieszkańcy Suezu także nie użalają się już teraz tak bardzo na nieznośne upały, które im dawniej niesłychanie dokuczały, a wzdłuż kanału wybujała nowa zupełnie roślinność, która istnienie swe zawdzięcza jedynie nowowywołanym opadem atmosferycznym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów

w Galicyi wschodniej z końcem maja i początkiem czerwca b. r.

III.

(*E*) Na podstawie doniesień, nadesłanych komitetowi Tow. gospod. podajemy dalsze daty o stanie zasiewów. Przeważna większość doniesień świadczy, iż z pośród nieprzyjaźnych stosunków atmosferycznych w ciągu maja a szczególniej drugiej jego połowy wyszedł jęczmień szczęśliwie. Najlepsze wiadomości o stanie jęczmienia są z pod Sambora i z Pokucia, z powiatu Horodeńskiego. Szczególniej pod Horodenką w skutek pogody i ocieplenia się w ostatnich dniach nastąpiła szybka zmiana na lepsze (widoczna także i na innych ziemiopłodach). Dobrym jest stan jęczmienia także w okolicach Sokala, Bełza, Uhnowa, Brodów, Zabłociec, Rawy, Kamionki Strumiłowej, Glinian, Złoczowa, Zborowa, Bóbrki, Jarosławia, Turki, Starego Miasta, Stryja, Delatyna, Kałusza, Halicza, Stanisławowa, Borszczowa, Mielnicy, Chorostkowa. W okolicy wymienionej na ostatku nagła poprawa jest także rezultatem pomyślniejszego stanu powietrza w ubiegłym tygodniu. Przechodząc z kolei do gorszych stosunkowo wiadomości musimy wymienić okolice Radziechowa, Mostów, Żółkwi, Magierowa, Lwowa, Przemyślan, Gródka, Sądowej Wiszni, Mościsk, Przemyśla, Niżankowiec, Pruchnika, Brzozowa, Mrzygłodu, Sanoka, Rymanowa, Ustrzyk, Lutowisk, Podhajec, Ottynii, Tłumacza, Kopyczyniec, Tarnopola i Zbaraża. W okolicach powyżej wymienionych stan jęczmienia był tylko średnim, ucierpiał bowiem znacznie i to skutkiem słoty więcej jak w skutek mrozów około 20 maja. W okolicach podgórskich i górskich siew jęczmienia nie był jeszcze z końcem maja ukończony, szczególniej u włościan. Piękny kwiecień upoważniał wielu do zwłoki, tymczasem słota majowa przeszkodziła siewom. W okolicy Starego Miasta przyczynił się do opóźnienia siewu jęczmienia i w ogóle robót wiosennych brak inwentarza roboczego, wysprzedanego w skutek braku paszy, datującego się od zeszłego roku. Korespondent nasz podnosi słuszną obawę, iż następstwa jednego niepomyślnego roku trwają dłużej, bo i w tym roku wskutek niedostatecznej siły pociągowej, wiele pola pozostanie odłogiem i znów odbić się to musi w stosunkach gospodarskich mieszkańców zarówno w tym jak przyszłym roku. Materyę o jęczmieniu kończymy wymienieniem okolic, skąd o jego stanie nadesłano wiadomości niepomyślne. Są to okolice Brzeżan, Cieszanowa, Drohobycza i Baligrodu. W ostatniej okolicy, jako całkiem górskiej, siew jęczmienia był także jeszcze nie ukończonym, pora do siewu jednak zdaniem korespondenta jeszcze nie minęła.

I stan owsa w ogóle nie wzbudza obaw. Najpomyślniejszym był według naszych doniesień w okolicach Brodów, Zabłociec, Przemyśla i Niżankowic. Dobrym był owies w okolicach Sokala, Bełza, Uhnowa, Rawy, Żółkwi, Mostów, Glinian, Przemyślan, Gajów, Lwowa, Bóbrki, Brzeżan, Sambora, Jarosławia, Liska, Ustrzyk, Drohobycza, Turki, Starego Miasta, Lutowisk, Delatyna, Halicza, Horodenki, Mielnicy, Borszczowa, Chorostkowa, Zbaraża i Tarnopola. W okolicach Kałusza był owies także dobry, ucierpiał jednak mocno od wilgoci i nie ma tam łanu nawet na porzecznych gruntach, gdzieby się nie czerwieniły miejsca wklęsłe, lub ze słabym spodem. Tylko średnim był stan owsa w okolicach Radziechowa, Kamionki Strumiłowej (owies ucierpiał tam więcej od jęczmienia, poczerwieniał, a lubo zeszedł od 2 miesięcy siedzi przy ziemi) Złoczowa, Zborowa, Gródka, Sądowej Wiszni, Mościsk, Pruchnika, Brzozowa, Mrzygłodu, Sanoka, Baligrodu, Stryja, Podhajec i Kopyczyniec. W okolicy Baligrodu zasiewy owsa nie były również ukończone, siew kontynuowano nie zważając na późną porę Całkiem niepomyślne doniesienie o stanie owsa otrzymaliśmy tylko z okolic Cieszanowa. Owies ucierpiał tam bardzo skutkiem mrozu.

Przegląd handlowy.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

Lwów dnia 7 czerwca 1876 r.

(*B*) W zeszłym tygodniu, poprzedzającym Zielone Święta, ożywiony ruch na wschodnich stacyach granicznych nie tylko że się utrzymał, ale nadto wywóz zboża znacznie się powiększył. Pomimo znacznych dowozów odbyt przy wysokich cenach był bardzo ożywiony. Stan powietrza w zeszłym tygodniu i liczne polecenia kupna wywołały znaczne podniesienie cen.

Ruch towarowy na koleji Karola Ludwika wynosił w kierunku ze Wschodu na Zachód (włącznie z towarami tranzytowemi koleji Lwowsko-Czerniowieckiej i Albrechta) około 12,500.000 kg., z czego przypada na zboże około 5,000.000 kg. Za granicę wywieziono około 5,250.000 kg., z tych przypada na zboże około 4,000.000, na jaja 580.000 kg., na drzewo różnego rodzaju około 600.000 kg. Przywóz w kierunku z Zachodu na Wschód (włącznie z towarami tranzytowemi do Rumunii i Rossyi) wynosił około 4,500.000 kg. oprócz blisko 550.000 kg węgla dla konsumcyi prywatnej.

Płacono w Podwołoczyskach, Brodach, Tarnopolu i Lwowie za 100 kilogramów pszenicy zł. 9—10·75; żyta zł. 7—8·50; jęczmienia dla browarów zł 7·50—8·75; jęczmienia pastewnego zł. 6—7·25.

Ruch towarów na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,000.800 kilogr. i 5.893 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku zachodowi 5,020.300 kilogr., 1006 sztuk wołów, 4851 sztuk nierogacizny i 36 sztuk różnego bydła. zaś na ruch ku wschodowi 980 500 kg. Mianowicie składały się transporta ze zboża różnego rodzaju 2,742 300, z mąki i mącznych wyrobów 180.100, z drzewa budulcowego, desek i t. p. 1,213.500, z kamieni i wapna 160.100, z spirytusu 35.100, z różnych produktów zwierzęcych 63.800, z węgli 176.700 kg., na resztę złożyły się różne towary i bydło.

Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,657.518 kg. i 228 sztuk bydła. Składały się na tę cyfrę transportu z ważniejszych artykułów: zboża 308.745, mąki i produktów mącznych 30.020, drzewa budulcowego 681.106, nafty i wosku ziemnego 7123, spirytusu 17.379, jaj 2485, kamieni 48.350, soli 69.506, spodium 50.479 kg., na resztę zaś złożyły się różne inne artykuły, tudzież 51 sztuk wołów, 177 sztuk nierogacizny i 50 sztuk owiec.

OSTATNIA POCZTA

Minister dr. Unger jest chory od kilku dni.

Prezydent Szląska, pan Summer, otrzymał obywatelstwo honorowe m. Opawy.

Izba niższa sejmu węgierskiego przyjęła na posiedzeniu d. 7 bm. do wiadomości sprawozdanie komisyi skarbowej co do budowy drogi żelaznej Kronstadt-Tömös. Minister prezydent przedłożył sankcyonowane ustawy o zniesieniu małych municypiów miejskich, ustawę wekslową i sześć innych ustaw mniejszej wagi. W księdze interpelacyj była zapisaną interpelacya Almasy'ego co do importu austryackich cygar. Interpelant zapytał p. ministra, jakim sposobem zamierza zapobiedz przemytnictwu cygar?

Generalna kongregacya komitatu Budapeszteńskiego uchwaliła d. 7 b. m. po dwudniowych ożywionych rozprawach wystosować petycyę do sejmu węgierskiego iżby wezwał rząd do zawarcia z Austryą konstytucyjnej ugody.

Sekretarz prezydyalny Izby niższej sejmu węgierskiego, p Lubinsky, dostał pomięszania zmysłów. Dnia 6 b. m. jawił on się w apartamentach prezydenta Ghyczy'ego, ażeby go zawiadomić, iż zrobił nadzwyczajne odkrycie, zapomocą którego można w bardzo krótkim czasie z 50,000 zł. zrobić miliard, i tym sposobem wydobyć państwo węgierskie z kłopotów finansowych. Był on także u prezydenta ministrów i przedstawił mu się jako minister skarbu. Wysłano za nim kilku urzędników policyjnych, którzy przedstawiwszy mu się jako urzędnicy rachunkowi, chcący korzystać z jego cennego odkrycia, odprowadzili go do domu obłąkanych.

Fldmporucznik hr. Bylandt-Rheidt, prezydent wojskowego technicznego komitetu administracyjnego w Wiedniu został d. 5go b. m. pokąsany przez własnego pieska, który jak się pokazało, cierpiał na wodowstręt. Ten sam piesek pokąsał prócz generała żonę

jego i dwie służące. Pokaleczonym nie zagrażą żadne niebezpieczeństwo.

Provinzial Corresp. mówi, że mocarstwa które na konferencyi berlińskiej zdecydowały się poczynić Porcie jednozgodne propozycye, widzą się obecnie skutkiem zmiany tronu spowodowane, odroczyć przedłożenie tych propozycyj. Ostateczny cel tych propozycyj nie doznaje przez to żadnej zmiany, tylko co do środków okazuje się potrzeba porozumienia.

Cesarz rosyjski przedłuży swój pobyt w Ems o 8 dni, cesarz Wilhelm uda się tam temi dniami, a tak obaj monarchowie przez kilka dni bawić będą razem w Ems.

Z Londynu 8 czerwca donoszą Inicyatywę w załatwieniu pokojowem sprawy wschodniej wzięła Anglia. Propozycye angielskie nietylko wręczone są już wszystkim gabinetom, podpisanym na traktacie paryskim, ale większa część już przystąpiła do nich. Chodzi jeszcze głównie o gabinet petersburgski. Toczą się żywe rokowania i jest nadzieja, że i Rossya przystąpi. Zawieszenie broni, a w razie bezskuteczności jego, pozostawienie tak powstańców jak i Turcyi własnym siłom i własnemu losowi, ma być podstawą propozycyj angielskich.

Standard donosi, że czynią się przygotowania do wysłania na Maltę zapasów dla 5000 wojska, które ma wzmocnić dotychczas na tej wyspie znajdujące się siły. Podług doniesienia *Timesa*, dano rozkaz wszystkim pensyonowanym marynarzom niżej 35 lat, ażeby byli w pogotowiu do czynnej służby, pensyonistom zaś niżej 45 lat pozwolono służyć w rezerwie.

Senat francuski przyjął 7 b. m. 133 głosami przeciw 132 a zatem większością jednego tylko głosu wniosek, aby bióra i komisye senatu zbierały się na posiedzenia zawsze w Wersalu. Wniosek ten skierowany jest przeciw komisyi budżetowej Izby deputowanych, która pod przewodnictwem Gambetty od pewnego czasu odbywa posiedzenie w Paryżu.

Hrabia Paryża wyjechał do Anglii, aby przewieść szczątki śmiertelne Ludwika Filipa i innych książąt Orleańskich Francyi. Ceremowie pogrzebowe rozpocząć się miały dzisiaj w Dreaux.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Nowa Presse* ogłasza dziś projekt podziału Turcyi, którego autorem ma być generał Ignatiew. Memoryał ten proponuje utworzenie pięciu królestw: bułgarskiego, albańskiego, serbskiego, rumuńskiego i greckiego.

Fremdenblatt zaprzecza wiadomości o ponownym zjeździe hr. Andrassego, ks. Gorczakowa i ks. Bismarcka. Do takiego zjazdu nie ma obecnie powodu. Tenże sam dziennik donosi, że wszystkie mocarstwa uznają bezzwłocznie nowego sułtana Murada V.

Doniesienie *Tagblattu* jakoby poseł rosyjski w Wiedniu, Nowikow, wnosił reklamacye z powodu nieprzyjaźnego dla Rosyi stanowiska austryackich dzienników, nie potwierdza się *Fremdenblatt* zaprzecza tej wieści, wyraża jednak ubolewanie, że niektóre dzienniki z namiętnością występują przeciw Rosyi.

Z Belgradu telegrafują do *Presse* że konsul rosyjski Kwarcow na podstawie instrukcyj otrzymanych z Ems usilnie zaleca rządowi serbskiemu stanowczo pokojową politykę. Inne dzienniki dzisiejsze zapowiadają przeciwnie, że lada dzień nastąpią kroki wojenne ze strony Serbii.

Stara *Presse* zamieszcza uwagi godny artykuł wstępny, w którym zapewnia, że przymierze trzech cesarzy istnieje niezachwiane. Austrya nie była namawianą do zerwania z Rossyą, a gdyby nawet były jakie usiłowania w tym kierunku, byłaby się im Austrya oparła w dobrem zrozumieniu własnych interesów. Małe nieporozumienia i przeszkody, jakie zachodzić mogły, zostały znowu usunięte, odkąd na wniosek ks. Gorczakowa zgodzono się na to, aby czekać najpierw dalszych następstw stambulskiego przewrotu, nim nastąpią umówione wspólne kroki. Mocarstwa północne zapobiegły ponownym silnym naciskiem wybuchowi wojny serbsko-tureckiej, który według zamiaru rządu serbskiego miał nastąpić tego tygodnia. Tym sposobem pozyskano znowu czas do pacyfikacyi.

Konstantynopol, 9 czerwca. Sułtan udzielił powstańcom w Bośnii i Hercegowinie zupełnej amnestyi i zawiesił operacye wojenne na sześć tygodni, z wyjątkiem ruchów, potrzebnych celem zaprowiantowania twierdzy Nikszyckiej. Tym sposobem ma być ułatwione powstańcom porozumienie się z władzami tureckiemi celem złożenia broni.

Szeik-ul-Islam wydał dekret, zabraniający softom noszenia broni i robienia tłumnych zbiegowisk na miejscach publicznych.

Oczekiwany tu jest Khedyw egipski, który przybyć ma wkrótce w celu złożenia hołdu nowemu sułtanowi.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 czerwca 1876.

Hotel Żorza.

Pp. S. Knezewich z Dalmacyi. — J. Borota z Dalmacyi. — J. Pieńczykowski z Wybranówki. — R. Rościszewski z Kijowa. — J. Wernicki z Podola. — E. Zagórski z Kołodziejówki. — T. Korytko z Podola. — W. Nowogrodzki z Rosyi.

Hotel Angielski.

Pp. H. Alscher z Rohatyna. — E. Szadkowski z Zaleszczyk. — A. Fedorowicz z Haluszczyńca. — M. Wszelaczyński z Józefówki. — S. Burzyński z Drezna. — Dr. K. Krzemiński z Tłumacza.

Hotel Europejski.

Pp. H. Gross z Sambora. — S. Lipnicki z Rosyi. — M. Puchalski z Żurawna, — Beier z Śniatyna. — Dr. Urban z Stanisławowa.

Hotel Langa.

Pp. E. Wechselmann z Wiednia. — E. Feigl z Wiednia. — F. Burghart z Wiednia. — A. Bing z Norrenberga. — E. Satter z Biały. — E. Gartili z Paryża. — W. Tarle z Rosyi.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 9 czerwca 1876.

Pp. S. hr. Dzieduszycki do Pohorca. — F. hr. Komorowski do Łuczyc. — A. hr. Łoś do Hrebenny. — W. hr. Tyszkiewicz do Krakowa. — T. br. Türke do Stryja. — A. Drak do Starego miasta. — Dr. J. Kleinberg do Bielska. — J. Bocheński do Mużyłowa. — A. Kowats do Czerniowiec. — W. Posemkiewicz do Królestwa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 czerwca 1876 r., godz. 7 rano

Barometr 732·55 mm. Psychrometr suchy 17·4°C. Psychrometr wilgotny 12·9°C. — Prężność pary 8·3 mm. Wilgoć 56%. Zachmurzenie 5. Wiatr E3 Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin.

Temperatura powietrza +13·9°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano. o godzinie 6 min. 20 (Pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mięszany): w nocy o godz 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 48 (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (przez Stryj): rano o godz. 7 min. 7 (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 32 (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz 9 min. 3 (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 8 czerwca 1876.

		płacą zł	ct.	żądają zł	ct.
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	bez kupona	190	—	192	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „		119	—	121	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.		227	—	230	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „		218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	bez kupona bieżącego.	86	—	86	80
„ „ 4% „		78	75	79	75
„ „ 5% okresow.		86	—	86	80
Banku hyp. galic. 6% w. a.		87	80	88	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w.a.		94	—	95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.		90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat		—	—	—	—
„ „ „ „ w 30 „		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5% m.k.		85	80	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.		90	50	92	—
5. Losy Miasta Krakowa		14	—	15	50
„ „ Stanisławowa		17	—	19	—
6. Monety.					
Dukat Holenderski		5	58	5	68
Dukat Cesarski		5	68	5	78
Napoleond'or		9	65	9	75
Pół imperyał		9	75	9	95
Rubel rossyjski srebrny		1	60	1	70
„ „ papierowy		1	58	1	60
100 Marek niemieckich		59	—	60	—
Srebro		102	—	104	—
Kupony w srebrze		101	50	103	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 czerwca 1876.

	płacą	żądaj.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.	65.10	65.20
„ „ „ w srebrze	68.30	68.50
Losy z roku 1839 całe	239.—	241.—
„ „ 1839 piąta część	235.—	239.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	105.50	106.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	107.75	108.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	115.50	116.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	—.—	—.—
Renty Como po 42 lir. austr.	19.—	20.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	—.—
Bukowiny	84.25	84.75
Galicyi	85.75	86.25
Niższej Austryi	101.—	102.—
Siedmiogrodu	74.25	75.—
Węgier	74.50	75.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	65.—	65.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	134.50	134.75
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	635.—	645.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	804.—	812.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w sreb.	41.50	42.50
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	337.—	339.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	143.50	144.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1815.—	1820.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	120.—	120.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.—	256.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	78.75	79.25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr.	86.50	87.50
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	103.50	104.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	93.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	—.—
„ „ „ po 5%	86.—	87.—
Gal. banku hipot. po 6%	87.50	88.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	94.50	95.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	84.75	85.—
„ „ „ po 5%	95.75	96.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a.	67.50	68.—
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł. 5% w srebr.	—.—	63.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	95.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.25	98.—
„ „ „ „ II. emisyi	94.50	95.—
„ „ „ „ III. „	90.50	91.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	76.75	77.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	158.50	159.—
Clarego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	95.50	96.—
Keglevicha po 10. zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	14.50	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29.—	30.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	17.50	18.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	59.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.75	23.50
Weksle (na 3 miesięcy.)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	59.—	59.10
Berlin za 100 mark n. p.w.	59.—	59.15
Frankfurt 100 Mark. p.	59.—	59.15
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.55	121.85
Paryż za 100 fr.	47.95	48.10
Kurs Złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.77.—	5.77.50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.67.—	9.68.—
Rossyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103.10	103.25

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

8 czerwca 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	65	10
„ „ „ w srebrze	68	55
Losy pożyczki z roku 1860	108	—
Akcye banku wiedeńskiego	810	—
„ „ kredytowego bez kupona	133	10
Londyn 10 fnt. szterlingów	121	60
Srebro	103	25
Napoleond'or	9	68½
Dukat cesarski men.	5	82
100 Marek	59	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2598) **Ogłoszenie.**

L. 3883. C. k. sędzia powiatowy w Lisku jako komisarz masy konkursowej Mechla Przemyśla i Jakóba Wołoskiego uwiadamia, że publiczna licytacyjna wysprzedaż korzennego sklepu i innych ruchomości kredytaryuszów w Lisku na dniu 13 czerwca 1876 a ewentualnie jeszcze i następnego dnia także niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą będzie.

Lisko dnia 3 czerwca 1876.

(2585)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 25 Mai 1876, Z. 13695, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „x. a. Wien, 19 Mai (O.-C.)" in der Zeitschrift „Politik" (Abendsausgabe) Nummer 138 vom 20 Mai 1876 begründet den Thatbestand des im § 63 St. G. bezeichneten Verbrechens der Majestätsbeleidigung und des im §. 300 St. G. normirten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 27 Mai 1876, Z. 13962, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Litost a starost o prazskeho purkmistra" in der Zeitschrift „Brousek" Nr. 119 vom 25 Mai 1876 begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27 Mai 1876, Z. 13963, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Opatrna policie" unter der Rubrick „Denni kronika" in der Zeitschrift „Posel z Prahy" Nr. 125 vom 25 Mai 1876 begründet den Thatbestand des im § 300 St. G normirten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 29 Mai 1876, zu Recht erkannt:

Der in der Nummer 20 der Zeitschrift „Der Beobachter" vom 20 Mai 1876 abgedruckte Leitartikel „Eine neue gebundene Marschroute" enthält den Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruche und Ordnung;

der weitere in derselben Nummer jener Zeitschrift auf der 2 Seite in der Rubrik „Politisches. Inland" veröffentlichte Correspondenzartickel „Prag den 19 Mai" beginnend mit den Worten „Officiöse Meldungen" bis „freundlichsten empfangen" beinhaltet den Thatbestand des Verbrechens der Majestätsbeleidigund nach § 63 St. G. Es wird daher gemäß § 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, zufolge § 489 St. P. O. die Beschlagnahme der Nummer 20 der Zeitschrift „Der Beobachter" vom 20 Mai 1876 bestätigt, gemäß § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung derselben verboten und nach § 37 des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. ai. 1863, die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(2586)

Das Ministerium des Innern hat unterm 1 Juni 1876, Z. 2267/M. J., die mit dem Erlasse vom 17 Februar 1876, Z. 571/M. J., verfügte Postdebitentziehung der von Ernst Keil in Leipzig herausgegebenen Wochenschrift „Die Gartenlaube" aufgehoben.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht Wr.-Neustadt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zufolge Beschlusses vom 30 Mai 1876 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in Nr. 22 ddo. 27 Mai 1876 der in Wr.-Neustadt erscheinenden periodischen Druckschrift „Gleichheit" enthaltenen Artikels, beginnend mit den Worten „Wien, 23ten Mai. Die Regierungsvertreter bei Arbeiter-Versammlungen" begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G. und es wird demnach in Gemäßheit des § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

(2553)

Das k. k. Landesgericht in Graz als Preßgericht hat in Folge Einschreitens der k. k. Staatsanwaltschaft unterm 26 Mai 1876 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels des Morgenblattes der „Tagespost" vom 20 Mai 1876, Nr. 116, mit der Aufschrift „Friedensrechte des Heeres" begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. und Art. XI. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ai 1863, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der vo genommenen Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare und die Zerstörung des Satzes verordnet.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 28 Mai 1876, Z. 7024 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Kdyz ministri miluvi" in der Zeitschrift „Morawska orlice" Nr 120 vom 25 Mai 1876 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 26 Mai 1876, Z. 556?, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Nummer 119 der in Leibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenski Narod" vom 24 Mai 1876 auf der 2 Seite in der 2 Spalte unter der Rubrik „Dopisi" abgedruckten Original-Correspondenz „Iz belja 21 maja (Izv. dop.)", beginnend mit „Ravno sem zvedel" und endend mit „svoja tla" begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G und es werde demnach zufolge der §§ 489 und 493 der St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(2511 1—3) **Edikt.**

Z. 29443. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handels- und Wechselgerichte wird der dem Wohnorte nach unbekannte Hr. Julius Gablenz hiemit in Kenntniß gesetzt, daß gegen ihn auf Grund des Wechsels de dato: Lemberg den 3 November 1875 über 200 fl. ö. W. mit dem h. g. Beschlusse vom 2 Juni 1876 Z. 29443., die Zahlungsauflage zu Gunsten des Girators Hrn. Gerschon Nass bewilligt und dieselbe zu Handen des für ihn bestellten Curators Hrn. Landesadvokat Dr. Dziubiński mit Substituirung des Hrn. Landesadvokaten Dr. Raabe zugestellt wurde.

Hiebei wird Hr. Julius Gablenz aufgefordert, diesem seinen Vertreter die nöthige Information und Beweismittel zu seiner Vertheidigung rechtzeitig mitzutheilen, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen, als sonsten er sich die nachtheiligen Folgen des Saumsales selbst zuzuschreiben müßte.

Lemberg am 2 Juni 1876.

(2594 1—3) **Edikt.**

Zahl 5473. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanislau wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. Bl. 1868 Nr. 1, gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Wolf Arnold, Galanterie und Modewaarenhändlers in Stanislau, der Konkurs eröffnet worden. — Zur Leitung desselben wurde der k. k. Landesgerichtsrath von Przysiecki und als einstweiliger Massaverwalter Herr Abraham Schlosser Realitätenbesitzer und Kaufmann hier bestimmt.

Alle Diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb sechszig Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile, zur Anmeldung, und bei der auf den 27 Juni 1876 um 10 Uhr VMttg. hiemit anberaumten Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen. Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses, wird eine Tagsatzung auf den 30 Mai 1876 um 10 Uhr Vormittags anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanislau oder im Sprengel dieses Kreisgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der Konkursordnung einen hierorts wohnhaften Zustellungs-Bevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurs-Kommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkurs-Verfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau am 13 Mai 1876

(2561 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

M. 838. Wskutek wysokiego reskryptu c. k. Wysokiej krajowej rady szkolnej z dnia 6 kwietnia 1876, l. 2551 rozpisuje c. k. okręgowa rada szkolna Brzeżańska ponowny konkurs na posadę nauczycielską:

1. w Pukowie do której połączona jest roczna płaca w kwocie 300 zlr. i wolne pomieszkanie.
2. W Oskrzesińcach do której przyłączona jest roczna płaca w kwocie 250 zł. i wolne pomieszkanie;
3. w Hreborowie do której przyłączona jest roczna płaca w kwocie 250 złr. i wolne pomieszkanie;
4. w Jawczu do której przyłączona jest roczna płaca w kwocie 250 złr. w. a. i wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania w powyższych miejscowościach przysługa miejscowej radzie szkolnej. Podania o tę posadę opatrzone w dowody, wykazujące wiek i odpowiednie uzdolnienie kandydata należy wnieść do cesarskiej król Rady szkolnej w Brzeżanach najdalej w 6 tygodni licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym, przyczem się zauważa, że kandydaci będąc już w służbie mają podania swe wnieść za pośrednictwem dotyczących rad szkolnych okręg. pod którem zwierzchnictwem się znajdują.

Podania opóźnione lub nie zaopatrzone w dowody nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Brzeżany 20 maja 1876.

(2577 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 5723. Celem wydzierżawienia prawa propinacyi przysługującego c. k. skarbowi w państwie Bolechowskim na okres sześciu letni t. j. od 1 stycznia 1877 do 31 grudnia 1882 odbędzie się w c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie na dniu 2 lipca 1876 o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya przez oferty pisemne.

Przedmiot dzierżawy podzielonym jest na jedenaście sekcyi wedle miejscowości, w których prawo propinacyi się wykonuje.

Cena wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego wynosi:

Z sekcyi Iszej Lisowice	1433 złr.
Z sekcyi IIgiej Zaderewacz, Wola Zaderewacka	879 złr.
Z sekcyi IIIciej Podbereże, Huziejów, Tiapcze	724 złr.
Z sekcyi IVej Słoboda, Łużki	200 złr.
Z sekcyi Vtej Polanica, Bubniszcze, Cisów	966 złr.
Z sekcyi VItej Bržaza, Kamionka Sukiel	664 złr.
Z sekcyi VIIej Taniawa	515 złr.
Z sekcyi VIIImej Niniów górny i Niniów dolny	895 złr
Z sekcyi IXtej Bolechów ruski, Wołoska wieś, nowy Babilon i Salamonowa górka	4421 złr.
Z sekcyi Xtej Dołżka	920 złr.
Z sekcyi XItej Cerkowna	224 złr.
Razem	11841 złr.

Ważniejsze warunki licytacyi i dzierżawy są:

1. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania
2. Kaucyę złożyć należy w wysokości półrocznego czynszu dzierżawnego.
3. Czynsz dzierżawny uiszczać należy w ratach miesięcznych z góry.
4. Licytacya odbędzie się z wykluczeniem ustnej licytacyi li tylko przez pisemne oferty, które należycie wystawione i zaopatrzone w wadyum wnieść należy do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie, najdalej do dnia 2 lipca 1876 do godziny 10 przed południem.
5. Ofert spóźnionych i dodatkowych nie uwzględnia się.
6. Oferty wnieść można na każdą pojedyńczą sekcyę, jakoteż konkretalnie na dwie lub więcej sekcyi, albo na wszystkie sekcye łącznie.

Bliższe warunki licytacyi i dzierżawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym protokole podawczym albo w c. k. Zarządach lasów i domen w Bolechowie w Lisowicach w Paniawie i w Polanicy.

C. k. gal. Dyrekcya lasów i domen
Bolechów dnia 1 czerwca 1876.

(2562 1—3) **Konkurs.**

L. 1960 R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Kierującej nauczycielki przy szkole żeńskiej w Tarnopolu z płacą 700 złr. a w. wolnem pomieszkaniem lub relutum za takowe w kwocie 300 złr. a. w
2. Nauczyciela starszego przy szkole męzkiej w Tarnopolu z płacą 600 złr. a. w.
3. Nauczyciela przy szkole etatowej w Borkach małych z płacą 188 złr. 97 ct. a. w. i 33 korcy 30 garnce zboża i ogrodem.

Prawo prezentowania wykonuje wszędzie miejscowa Rada szkolna.

Podania zaopatrzone w potrzebne dowody należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 15 lipca r. b. do okręg. Rady szkol. w Tarnopolu.

Z c. k. Rady szkol. okręgow.
Tarnopol 31 maja 1876.

(2581 1—3) **Konkurs** L 616 pr.

Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cyw. policyjnego z płacą rocznych 360 złr i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 D. u. p. Nr. 60 wysłużonym podoficerom jest zastrzeżone pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania, jeżeli nie znajdują się w stosunku służbowym, bezpośrednio, w przeciwny zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do dnia 15 lipca 1876 r.

Przy tem nadmienia się, że oprócz świadectwa stwierdzającego uprawnienie do zastrzeżonej posady, każdy kandydat nienależący do związku wojskowego, winien w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1872 r. D. u. p. Nr. 98 załączyć do podania świadectwo moralności tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego wystawione przez lekarza rządowego, dowody znajomości języków tutejszo- krajowych i czytelnego pisma.

Rzeczona posada może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu wyjąwszy gdyby się nie zgłosił żaden kandydat uprawniony (posiadający certyfikat) i do tej posady zdolny.

We Lwowie dnia 31 maja 1876.

C. k. radca rządu i Dyrektor policyi
Tustanowski.

(2565 1—3) **Konkurs.** L. 11603.

Na posady w okręgu galicyjskiej ces. kr. Dyrekcyi poczt:

a. jednego ewentualnie więcej asystentów pocztowych w jedenastej klasie rangi za kaucyą w kwocie 400 złr., płaca roczna 600 złr. z odpowiednim dodatkiem aktywalnym;
b. ekspedyenta pocztowego w Dobrosinie w powiecie Żółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. płaca roczna 150 złr., i ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr

Prośby o posady wymienione pod a) należy w przeciągu czterech tygodni, o posadę zaś pod b) wymienioną w przeciągu trzech tygodni wnieść do ces. kr. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 4 czerwca 1876.

(2545 2—3) **Kundmachung.**

Z. 1209. Von Uścieczker k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gemacht, daß in der Exekutionssache des Dawid Mark gegen Schmiel, Leib und Feige Eheleute Grünberg pto 1080 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung des dem Exekuten eigenthümlichen gehörigen zu Uścieczko sub Nr. 119 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Hauses am 17 Juli 1876, am 14 August 1876 und am 11 September 1876 jedesmal um 10 Uhr Früh abgehalten werden wird.

In den ersten zwei Terminen wird dieses Haus nur über oder wenigstens um, im dritten Termine aber auch unter dem Schätzungspreise veräußert werden. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 1000 fl. ö W. angenommen. Jeder Kauflustige ist verpflichtet ein 10% Vadium d. i 100 fl. ö. W. vor Beginn der Lizitation zu Händen der Lizitationskomision baar zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, so wie auch der Schätzungsakt können in der hiesigen Registratur eingesehen werden.

Uścieczko am 1 Mai 1876.

(2525 1—3) **Edikt.**

Z 3595. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß im Lastenstande der in Stanisławów Nr. 36/53 und 169/121 St. gelegenen dem Salamon Bandler gehörigen Realität auf Grund des Miethvertrages vom 19 Februar 1824 das zweijährige Miethrecht einer Wohnung zu Gunsten der Marianna Donigiewicz seit dem 8 Juni 1825 intabulirt ist.

Es werden daher alle diejenigen, welche auf dieses Mitrecht Ansprüche zu erheben haben, aufgefordert, solche binnen der Frist von einem Jahre welche mit dem 31 Mai 1877 zu Ende geht, hiergerichts um so gewißer anzumelden, wiedrigens die Amortisation der Einverleibung dieses Mitrechtes und deren Löschung bewilliget werden wird.

Stanislau am 22 April 1876.

(2470 2—3) **Edikt.**

Z. 6260. Vom Czernowitzer k. k Landes-Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß der Forderung von 5000 fl C. Mze d i 5250 fl. ö. W. sammt 5% Zinsen vom 20 November 1863, die bereits zuerkannten Gerichtskosten von 25 fl. 17 kr. und 36 fl. 68 kr dann den gleichfalls zuerkannten Exekutionskosten von 3 fl. 87 kr., 4 fl. 87 kr., 213 fl. 32 kr., 26 fl 78 kr. und 19 fl. 23 kr die exekutive Feilbietung der vormals dem HE. Johann auch Johann Emenauel Draginicz gehörigen und auf dessen Namen bei der Bukowiner Landtafel Dom tom 22 pag. 439 ad Nr. Exh. 6203/829 und Dom. tom. 24 pag. 459 ad Nr. exh. 3638/855 intabulirten, in der Folge an HE. Johann von Draginicz Dom, 26 pag. 324 ad sab. Nr. 5585/74 übergangenen in dem Schätzungsprotokolle de pr. 12 November 1872 Z 23880 beschriebenen Antheile des landtäflichen Gutes Babin mit Stefanówka in dem dritten Termine am 6 Juli 1876 um 10 Uhr VM. bei dem Czernowitzer k. k. Landesgerichte zu Gunsten der Fr. Pauline von Zotta mit dem Beisatze vorgenommen wird, daß bei diesem dritten Termine die zuveräußernden Güter des Schuldners Johann Draginicz Babin und Stefanówka auch unter dem Schätzungswerthe werden hintangegeben werden.

Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 30365 fl. 60 kr. ö W. angenommen und sind 10% des Ausrufspreis als Vadium zu erlegen Der Tabularextrakt dieses Landtäflichen Gutes sowie die übrigen Lizitationsbedingungen können in der Registratur dieses Gerichtes eingesehen werden.

Hievon werden alle jene Gläubiger, die erst nach dem 23 September 1875 an die Gewähre der Feilzubietenden Gutes antheile gelangt sein wurden oder denen dieser Lizitationsbescheid gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden wurde mit dem Beisatze verständigt daß für sie HE. Advokat Dr. Rechenberg mit Substituirung des HE. Adv. Dr. Kestenbaud zum Curator bestellt worden ist

Vom k. k. Landes-Gerichte.
Czernowitz am 30 April 1876.

(2492 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2018. C. k. sąd powiatowy miej. deleg w Złoczowie ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Piotrowi i Wojciechowi Mazurczakom i Oziaszowi Schorowi o zapłacenie 173 złr. 46 ct a. w. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa licytacya realności pod l sp. 10 subrep. 21 w Kondratowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach mianowicie w dniach 28 czerwca 1876 i 26 lipca 1876 wyżej lub za cenę szacunkową, zaś w dniu 30 sierpnia 1876 i niżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszem zabudowaniu sądowem. Cena wywołania stanowi kwotę 500 złr. a. w.

Zakład 10% sumy wywołania.

Najwięcej dający musi objąć o tyle o ile cena kupna wystarczy na tej realności ciężące długi, jeżeli wierzyciele swe pieniądze przed przewidzianem wypowiedzeniem nie zechcą przyjąć.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawnego opisania i ocenienia można przeglądnąć w tutejszo sądowej registraturze.

Złoczów dnia 14 kwietnia 1876.

(2503 3—3) **Edykt.**

L. 20345. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem Jerzego (Jurka) Hozyja z Rypnego, który jako żołnierz c. k. zaprzęgów roku 1849 w Węgrzech w skutek uderzenia przez konia zginąć miał, i o którym dotąd niema żadnej wiadomości, aby o swem życiu w przeciągu jednego roku tem pewniej powiadomił bądź tutejszy sąd, bądź ustanowionego dla niego kuratora, tutejszego adwokata Dra. Szymona Ehrlicha, gdyż w razie przeciwnym przystąpiłby sąd do stanowczego załatwienia żądania pozostałej małżonki Anastazyi Hozyj, domagając się w celu zawarcia wtórego małżeństwa, uznania Jurka Hozyja za umarłego.

Sambor dnia 31 grudnia 1875.

(2458 3—3 **Edykt.**

L. 2790. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uchwałą z 28 kwietnia 1876 l. 21794 uznał Hryńka Krzywuna rolnika z Czarnuszowiec marnotrawcą, w skutek czego ustanawia mu się kuratora w osobie Iwana Bąka.

C. k. Sąd powiatowy
Winniki 20 maja 1876.

(2535 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 9756. Celem ponownego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Milówce, z którą połączona jest wyprzedaż stempli niższych kategoryi, rozpisuje się konkurencya przez wniesienie pisemnych w wadyum w kwocie 100 zł. zaopatrzonych ofert, które najpóźniej do 19 czerwca 1876 r., 2giej godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione być mogą. W roku 1875 wynosił obrót

w materyałach tytoniowych
w wartości . . 20198 zł. 31 ct.
w stemplach w wartości 3146 zł. 57 ct.

O bliższych warunkach poinformować się można przy c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie i u wszystkich c. k. nadradców straży skarbowej powiatu krakowskiego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Kraków dnia 22 maja 1876 r.

(2504 3—3) **Edykt.**

L. 4999 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Napoleona Janiszewskiego, iż w skutek prośby pod dniem 26 maja r. b. L. 4999 przez Chaima Stempel wniesionej, nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 maja 1876 r. l. 4999 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu Napoleona Janiszewskiego nie jest wiadome, doręcza się powyższy nakaz zapłaty ustanowionemu zarazem dla niego kuratorowi adwokatowi Heynemu z zastępstwem adwokata Mijakowskiego, zaś Napoleona Janiszewskiego się wzywa, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub w sądzie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swych praw stosownych kroków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Złoczów dnia 26 maja 1876.

(2463 3—3) **Edykt.**

L. 25334 C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Włodzimierza Wilczyńskiego de präs. 30 lipca 1875 do l. 41141 doręczono uchwałę z 7 sierpnia 1875 do l. 41141 na intabulacyę sumy 3150 złr. a. w. ewentualnie sumy 6300 złr. w. a. w stanie biernym dóbr Mokrzany z przyległ. adwokacyę Mokrzany na rzecz Włodzimierza Wilczyńskiego.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Maurycemu Kesslerowi do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra. Szwedzickiego z zastępstwem adw. Dra. Popławskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Maurycego Kesslera, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 13 maja 1876.

(2518 3—3) **Edykt.**

L. 27433. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Wiktora hr. Starzeńskiego, że w sprawie spółki komisowej „Krasicki, Kraiński i spółka" przeciw pp. Cezarowi hr. Męcińskiemu i Wiktorowi hr. Starzeńskiemu o zapłacenie sumy wekslowej 5600 zł. z pn. po wydaniu nakazu zapłaty na dniu 28 stycznia 1876 l. 3787, gdy takowy wtórpozwanemu dotąd doręczony być nie mógł, ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu p. Wiktora hr. Starzeńskiego kuratora w osobie p. adw. dr. Dziubińskiego z zastępstwem p. adw. dr. Jekielsa i temuż powyższy nakaz zapłaty na żądanie powodowej spółki z dnia 5 kwietnia 1876 l. 19290 doręcza.

Oraz wzywa się p. Wiktora hr. Starzeńskiego, aby miejsce swego pobytu temuż kuratorowi lub tutejszemu sądowi jak najspieszniej podał, gdyż w razie przeciwnym wszystkie uchwały dalsze w tejże sprawie jego osoby się tyczące, temu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą a szkodliwe następstwa ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 19 maja 1876.
Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

(2538 3—3) **Edykt.**

L. 57. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Lipy Bergwerka w resztującej kwocie 245 złr. a. w. odbędzie się w budynku sądowym w Drohobyczu dnia 12 czerwca 1876, dnia 12go lipca 1876 i dnia 14 sierpnia 1876, każdym razem o godzinie 9ej rano publiczna przymusowa sprzedaż 3/4 części tabularnej realności pod l. k. 101 zagr. m. w Drohobyczu Karola Borońskiego właściwie tegoż masy nieobjętej i Karoliny Borońskiej własnych. Na pierwsze wywołanie podaną będzie cena szacunkowa w kwocie 184 złr. 50 ct. w. a. Chęć kupowania mający złoży do rąk komisyi sądowej wadyum 10% ceny szacunkowej w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej. O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych i z życia i miejsca pobytu niewiadomych małżonków Franciszka i Katarzynę Sobolskich, w razie ich śmierci z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców nareszcie tych wierzycieli którzyby po 30 listopada 1875 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła przez kuratora adw. Dra Wolskiego.

Drohobycz 19 lutego 1876.

(2495 2—3) **Edykt.**

L. 2923. C. k. sąd powiatowy miejsko del. dla okolic miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie p. Franciszki Kordyk w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 70 złr. z większej 100 złr. a. w. wraz z odsetkami po 5% miesięcznie od dnia 3go listopada 1872, tudzież sumy 272 złr. w. a. z odsetkami po 5% miesięcznie od dnia 3 lipca 1873 bieżącemi, jakoteż kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwotach 9 złr. 32 ct., 2 złr. 20 ct., 4 złr. 12 ct. i 5 złr. jakoteż dalszych kosztów w kwocie 20 złr. 56 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Zofii Wołk czyli Wowk własnej w Zniesieniu pod Nr. 61 położonej w drodze publicznej licytacyi na dniu 5go lipca 1876, 7 sierpnia 1876 i na dniu 5 września 1876, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 725 złr. w. a., a chęć kupienia mający złoży ma 72 zł. 50 ct. jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów dnia 18 kwietnia 1876.

(2493 3—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 12341. Z początkiem roku szkolnego 1876/7 będzie wolnych piętnaście galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, na które niniejszem rozpisuje się konkurs.

Miejsca te są do uzyskania:

a. w c. k. akademii wojskowej w Wiener-Neustadt;
b. w c. k. wojskowej akademii technicznej;
c. w c. k. akademii marynarskiej i
d. w c. wojskowych wyższych i niższych szkołach realnych.

Przedewszystkiem zwraca się uwagę chcących ubiegać się o miejsca funduszowe w zakładach wspomnianych, na ostatku, t. j. w c. k. wojskowych wyższych i niższych szkołach realnych, iż tylko ograniczona (bliżej w zawiadomieniach c. k. władz wojskowych nie podana) liczba kandydatów liczyć może na szansę przyjęcia, gdyż zamierzone otwarcie trzeciej wojskowej niższej szkoły realnej jeszcze nie nastąpiło, w dwóch zaś istniejących niższych szkołach realnych jakoteż w c. k. wyższej szkole realnej panuje przepełnienie, dlatego jak na teraz silniejsze są szanse kandydatów chcących się dostać do c. k. wojskowych akademij.

Kwalifikacye, które kandydat ma posiadać, warunki którym się kandydat poddać musi, są dwojakiej natury, jedne ogólne obowiązujące do wszystkich zakładów wojskowych bez wyjątku, drugiej natury specyalnej, zmieniające się w miarę, jak idzie przyjęcie do jednego lub drugiego z powyż wymienionych zakładów. J tak każdy z kandydatów na miejsca fuduszowe w c. k. zakładach wojskowych ma się wykazać:

1. iż mając prawo obywatelstwa austryackiego, przynależnym jest do gminy w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież W. Ks. Krakowskiego W tym celu należy dołączyć do podania poświadczenie swojszczyzny lub inne legalne poświadczenie wydane ze strony właściwej Zwierzchności gminnej w przypadku zaś gdyby obywatel innego państwa zamierzał się podawać o miejsce funduszowe, ma w tym celu uzyskać Najwyższe zezwolenie Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.
2. Każdy z kandydatów ma się wykazać iż posiada fizyczne uzdolnienie, t. j. iż jest zdrów, dość silny do korzystania z wychowania wojskowego i do służby wojskowej w przyszłości. W tej mierze należy się wykazać świadectwem lekarskiem, iż kandydat albo przebył naturalną ospę, albo iż ma ją zaszczepioną, świadectwem lekarza wojskowego (z czynnej służby przy c. k. armii, przy c. k. marynarce wojennej, lub też lekarza fungującego przy obronie krajowej) o stanie zdrowia i kompleksyi, a nadto należy dołączyć listę miary wzrostu kandydata, wydaną przez wojskową komendę okręgu werbowniczego.
3. Kandydat ma się wykazać świadectwem szkolnem z odpowiedniego zachowania się pod względem obyczajów.
4. Ma się wykazać metryką chrztu, lub świadectwem urodzenia iż nie przekroczył wieku normalnego (o czem poniżej przy warunkach o przyjęciu do każdej wojskowej szkoły z osobna) wreszcie każdy kandydat ma się wykazać, iż posiada odpowiednie studya przygotowawcze. Dowodu tego dostarczy świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, stanowczo jednak o faktycznem przyjęciu do zakładu, rozstrzygnie dopiero pomyślny rezultat egzaminu wstępnego przyczem nadmienia się, iż kandydat musi władać tak biegle językiem niemieckim, iżby z wykładów w tymże języku mógł bez trudności korzystać. Należy się wreszcie wykazać odpowiedniem świadectwem o stanie stosunków rodzinnych i majątkowych.
5. Warunki specyalne przy przyjęciu do powyżej wymienionych zakładów wojskowych wymagane pod względem wieku normalnego i studyów przygotowawczych, są następujące:

a. Do c. k. wojskowej akademii w Wiener Neustadt mogą się dostać w tym roku tacy kandydaci, którzy ukończywszy pomyślnie siedm klas gimnazyalnych; nie przekroczyli jeszcze 19 roku życia. W skład egzaminu wstępnego wchodzą przedmioty według planu naukowego, przyjętego w c. k. gimnazyach państwowych; w szhzególe wymaga się od kandydatów do c. k. akademii w Wiener-Neustadt z matematyki znajomości nauki o zrównaniach 2° stopnia i progresyach, z geometryi zaś znajomości z planimetryi, sternometryi i trygonometryi płaskiej. Co do języka francuskiego wymaga się przy wstąpieniu do c. k. akademii, by kandydat przynajmniej czytał płynnie i poprawnie, by umiał tłumaczyć z francuskiego na niemieckie i był w stanie również tłumaczyć łatwiejsze rzeczy z niemieckiego na francuskie.

b. Do c. k. wojskowej akademii technicznej, możliwem jest przyjęcie dla tych kandydatów, którzy ukończyli pomyślnie naukę w pełnej szkole realnej, w wyższem gimnazyum lub pełnem gimnazyum realnem a nie przekroczyli jeszcze 19go roku życia. Co do egzaminu wstępnego przy przyjęciu do akademii porządek i zakres jego określony jest na podstawie planu naukowego, wydanego dla c k. wojskowych szkół realnych. Wymagania w przedmiocie znajomości języka francuskiego są też same, co przy wstąpieniu do c. k. akademii wojskowej w Wiener-Neustadt. W obec tego, że c. k. wojskowa akademia techniczna dzieli się na oddział artyleryi i inżynieryi, mają podający wymienić w podaniu, na który oddział dostać się pragną.

c. Do c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej może być przyjętym kandydat, który ukończył pomyślnie 4. 5. lub 6. klasę szkoły realnej, gimnazyum lub gimnazyum realnego, w miarę powyższego zaawanzowania w studyach, można się dostać na wyższy rok szkoły realnej, obok tego jednak zwraca się uwagę podających na kwestyę wieku t. j. iż kandydat aspirujący wstąpić do 5 6. lub 7ej klasy szkoły realnej nie powinien mieć jeszcze skończonych lat 16. 17. względnie 18tu.

d. Chcąc się dostać do c. k. wojskowej niższej szkoły realnej na pierwszy rok trzeba mieć, najwięcej dwunasty rok i ukończyć dobrze 4. lub 5. klasę szkoły ludowej, na drugi, trzeci i czwarty rok dostać się można, ukończywszy pomyślnie 1. 2. lub 3cią klasę szkoły realnej, gimnazyum realnego lub niższego gimnazyum, albo odpowiednią klasę szkoły wydziałowej, znowu jednak co do wieku, kandydat powinien mieć najwyżej 13. 14 lub piętnasty rok życia. Zauważa się przytem, iż nauka języka francuskiego wchodzi w skład przedmiotów naukowych w c. k. wojskowych szkołach realnych; od kandydatów wstępujących do tych szkół a to począwszy od drugiego roku, wymaga się przynajmniej znajomości tego przedmiotu, w zakresie przepisanym dla I. klasy. Ktoby życzył sobie poznać dokładniej warunki przyjęcia do zakładów wojskowych, odsyła się go do XXVtej części dziennika rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1875 gdzie znaleźć je można pod tytułem: „Vorschriften über die Aufnahme von Aspiranten aus der Privaterziehung in die k. k. Militair „Erziehungs und Bildungs-Anstalten" jakoteż do IX części dziennika rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1876 gdzie znów podany jest plan naukowy w c. k. wojskowych szkołach realnych, ciekawy i potrzebny nietylko dla kandydatów chcących się dostać do c. k. wojskowych szkół realnych, lecz także i dlatych kandydatów, którzy pragną dostać się do c. k. technicznej akademii wojskowej, gdyż jak wyżej powiedziano, porządek i zakres egzaminu wstępnego w tejże akademii, opiera się na planie naukowym dla c. k. wojskowych szkół realnych. Wyżspomniany dziennik rozporządzeń nabyć można w c. k. nadwornej drukarni w Wiedniu, a osobne druki są także do nabycia w księgarni L. W Seidla i syna w Wiedniu, jakoteż u Karola Prohaski w Cieszynie.

e. Do c. k. akademii marynarskiej mogą się dostać tylko tacy kandydaci, którzy skończyli lat 13 a 15 nie przekroczyli, muszą następnie stosownie do swego wieku być dobrej i silnej budowy ciała, mianowicie mieć wzrok dobry a co do studyów, powinni kandydaci ukończyć z pomyślnym rezultatem albo niższą szkołę realną lub też niższe gimnazyum, wszystko jedno czy filologiczne czy realne. Jak w innych zakładach wojskowych tak i o faktycznem przyjęciu do c. k. akademii marynarskiej, rozstrzyga ostatecznie pomyślny rezultat egzaminu wstępnego

Do podań o przyjęcie należy dołączyć: 1) świadectwo chrztu lub urodzenia, 2) świadectwo swojszczyzny, 3) świadectwo fizycznego uzdolnienia (ze szczególnem zwróceniem uwagi na siłę i doniosłość wzroku) wystawione przez lekarza wojskowego lub lekarza c. k. marynarki wojennej, wreszcie 4) wszystkie świadectwa z ukończonych lat szkoły średniej wraz z świadectwem z ostatniego półrocza szkolnego. Zwraca się uwagę kompetentów, iż możność dostania się na miejsca funduszowe w c. k. akademii marynarskiej jest wyjątkową i zapewne nie powtórzy się w innych latach. I w tym roku liczba wolnych miejsc w akademii marynarskiej jest szczupłą (3—4 tylko) dla tego podający się mają we własnym interesie, jeżeli oczywista rzecz zgadza się to z ich życzeniami i ma podstawę w ich kwalifikacyach, w prośbie o miejsce funduszowe w akademii marynarskiej wymienić także inny z zakładów wojskowych, do którego chcieliby się dostać na wypadek gdyby ich ominęło miejsce w c. k. akademii marynarskiej.

Życzący sobie ubiegać się o powyższe miejsca funduszowe mają wnieść podania do Wydziału krajowego, a to najdalej do dnia 24 czerwca r. b.

Zwraca sie w końcu uwagę kandydatów, iż z powodu krótkości czasu, konieczności przesłania propozycyi do władz centralnych w oznaczonym terminie, podań wniesionych późno, t. j. po upływie terminu konkursowego nie weźmie się pod rozwagę.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie dnia 24 maja 1876.

(2490 3—3) **Edykt.** L. 12888.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem S. Kepplera, że przeciw niemu Józef Kalteneger wniósł pod dniem 25 maja 1876 do l. 12888 pozew wekslowy o zapłacenie sumy 252 zł. 75 ct. a. w. z pn., w załatwieniu którego t. s. uchwałą z dnia 26 maja 1876 do l. 12888 wydanym został nakaz zapłacenia tej sumy w zakresie dni trzech albo wniesienia zarzutów wtymże samym czasie.

Gdy miejsce pobytu pozwanego wiadomem nie jest, przeto sąd tutejszy w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dr. Markiewicza z zastępstwem adw. dra Rapaporta kuratorem nieobecnego ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby wszelkich do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 26 maja 1876.

(2485 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6538 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wywalczonej sumy 215 zł. w. a. z pn. na rzecz Nathana Liebergalla, odbędzie się dnia 21 lipca i 4 sierpnia 1876 o godzinie 9tej przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze N. 11 egzekucyjna sprzedaż połowy sklepu pod l. 151 w Tarnopolu położonego do dłużnika Nachmana Seliga Spielberga należącego.

Cena wywołania 225 zł., poniżej której ta połowa sklepu na powyższych terminach nie będzie sprzedaną. Wadyum 22 zł. a.w.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po 22 kwietnia 1876 do tabuli weszli, lub którymby rezolucya dozwalająca sprzedaż nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratorem adwokata dra Akselrada.

Tarnopol dnia 22 maja 1876.

(2512 3—3) **Edykt.**

L. 16055. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w tymże celem ściągnięcia Józefowi Mareckiemu od Pauliny Olpińskiej należącej się pretensyi 500 zł. w. a. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. 1754/4 we Lwowie położonej, wedle księgi dom. 142 p. 391, n. 19 haer. Pauliny Olpińskiej własnej, dnia 10 lipca i 10 sierpnia 1876 każdym razem o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na których to terminach realność wspomniana tylko wyżej ceny szacunkowej i wywołania 4246 zł. 50 ct lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 424 zł. ma być złożoną, dalej, że akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze tegoż sądu przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po 7 sierpnia 1875 r. jako dniu wydania wyciągu tabularnego, rzeczone prawa na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat doktor Dziubiński kuratorem, a adwokat dr. Roiński jego zastępcą mianowany został.

Lwów dnia 6 maja 1876.

(2542 3—3) **Obwieszczenie.**

43/N C. k. Sąd powiatowy w Krośnie poszukuje do założenia ksiąg gruntowych dietaryusza o rękopismie czytelnym za wynagrodzeniem dziennym 1 zł. w. a.

Dietaryusz do prac około założenia ksiąg gruntowych już używany preferuje się.

Zgłoszenia należy wnieść do 14 dni, do tutejszego Sądu.

Krosno dnia 31 maja 1876.

(2584 2—3) **Konkurs**

L. 4696. Posada starszego radcy rachunkowego, oraz naczelnika oddziału rachunkowego wyższego sądu krajowego we Lwowie VII klasy rangi ze systemizowanemi należytościami jest opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe w terminie czterotygodniowym od trzeciego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, do Prezydyum wyższego sądu krajowego. Lwów 5 czerwca 1876.

(2552 2—3) **Edykt.**

L. 4516. C. k. m. deleg. sąd powiatowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż w sprawie Markusa Rubinfelda przeciw Annie Eisenberger, Eleonorze Eisenberger, Józefowi Eisenbergerowi i Karolowi Eisenbergerowi o 400 złr a. w. z pn., dla nieobecnych Anny Eisenberger, Eleonory Eisenberger i Józefa Eisenbergera, których miejsce pobytu nie jest wiadome adw. Dr. Smutnego kuratorem adw. Dr. Łużeckiego zastępcą kuratora ustanowił i zawiadamia o tem nieobecnych kurandów niniejszym edyktem i wzywa tychże by praw swoich osobiście bronili, lub też możliwych środków obrony kuratorowi udzielili.

Przemyśl dnia 6 maja 1876.

(2396 3—3) **Edykt.**

L. 20370. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania p. Aleksandra Zalewskiego z dnia 11 kwietnia 1876 do l. 20370 uchwałą z dnia 21 kwietnia 1876 do l. 20370 polecono tabuli krajowej zaintabulowanie wykreślenia trzyletniego prawa dzierżawy dóbr Korolówka od 1 kwietnia 1838 do 1 kwietnia 1841 na rzecz Jerzego Ziembowicza jak Dom. 290 p. 450 n. 51 on. w stanie biernym dóbr Korolówka zaintabulowanego.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Teofili z Ziembowiczów Gaffenkowej uniwerzalnej spadkobierczyni Jerzego Ziembowicza do rąk rownocześnie w osobie adwokata Dra. Gregorowicza z zastępstwem adwokata Dra. Nurkowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Teofilę z Ziembowiczów Gaffenkowę, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 21 kwietnia 1876.

(2509 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 862 C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie Tany Apfelbaum, przeciw Jakubowi Jagła pto 168 zł. w. a. z pn. odbędzie publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod N. k. $^{6}/_{11}$ w Strumianach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, w trzech terminach a to: dnia 5 lipca. 3 sierpnia i 4 września 1876 r. o godzinie 11 rano każdym razem, przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie także i poniżej takowej. Zakład wynosi 533 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Wieliczka d. 30 kwietnia 1876.

(2606 2—3) **Edykt.**

L 31155. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia adw kraj. pana Dra Weissa kuratorem, zaś adw. kraj. Dra. Sokala zastępcą dla z miejsca pobytu niewiadomego Mendla Piepesa celem doręczenia uchwały z 29 kwietnia 1876 l. 14695 dozwalającą przymusową sprzedaż realności l. 56 nowej 45 stare we Lwowie w sprawie niemieckiego Banku hipotecznego, w Sachsen Meiningen przeciw Leokadyi Semetkowskiej i Mendlowi Piepesowi pto 1925 tal. i 54450 tal. z pn.

Doręczając równocześnie powyższą uchwałę p. kuratorowi uwiadamia się o tem Mendla Piepesa przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 7 czerwca 1876.

(2476 2—3) **Edykt.**

L. 6065 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mikołaja hr. Humnickiego z życia i miejsca pobytu nieznanego a względnie jego spadkobierców z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o wykreślenie prawa najmu pomieszkania ze stanu biernego realności pod l. 158 m. w Przemyślu Domicela Podłuska pozew wytoczyła, na który pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.

Oraz ustanawia sąd dla pozwanych kuratora w osobie adw. Dr. Skórskiego z zastępstwem adw. Dr. Łużeckiego i poleca pozwanym, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl dnia 17 maja 1876.

(2374 2—3) **Edykt.**

L. 4166. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. kons. 444 w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jakoteż intabulacyi Mojżesza Mendla Wolinera za właściciela tej realności, pierwszym tutejszosądowym edyktem, z d. 28 września 1875 l. 19769 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 30 czerwca 1876 r. włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca niema.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów dnia 7 marca 1876.

(2454 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 22962. W celu rozdania funduszów przyzwolonych ustawą finansową z dnia 26 grudnia 1875, przeznaczonych na pensye dla artystów zasłużonych na polu sztuki, tudzież na stypendya dla artystów ubogich a rokujących nadzieję w przyszłości wzywa się niniejszem tych artystów — z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, którzy pracują w dziedzinie poezyi, muzyki malarstwa i sztuk plastycznych i pragną uzyskać jednorazowe stypendyum, ażeby skoro mogą wykazać potrzebne ku temu warunki, wnieśli podania swe do właściwej władzy krajowej to jest do Namiestnictwa lub Rządu krajowego najdalej do końca lipca b. r.

W tych podaniach należy:

I. opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym i wykazać postępy artystyczne tudzież stosunki majątkowe i familijne,
II. wskazać w jaki sposób zamierza proszący w razie uzyskania stypendyum korzystać z takowego w celu dalszego kształcenia się,
III. dołączyć do podania okazy, przedstawiające artystyczne prace proszącego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 24 maja 1876.

ОБВѢЩЕНЬЄ.

Ч. 22962. Въ цѣли роздана фꙋндꙋшôвъ, призволеныхъ финансовою оустаовою зъ дна 26 грꙋдна 1875 на рôкъ 1876, призначеныхъ на пенсїи для артыстôвъ заслꙋженыхъ на поли штꙋки, тожь и на стипендїи для оубогихъ но много надеждныхъ артистôвъ симъ взываε ся тыхъ артыстôвъ зъ королевствъ и краѣвъ въ Радѣ державной застꙋпленыхъ, котрѝ занимаютъ ся поезїєвъ, мꙋзикою, маларствомъ и пластичными штꙋками, и желаютъ полꙋчити одноразовꙋ стипендїю, щобы если могꙋтъ доказати потребнѝ кꙋ семꙋ варꙋнки, подали прошена до приналежной краевой власти, т. є. до Намѣстництва или краевого Правительства найдальше до кôнця липна 1876 г.

Въ сихъ поданахъ належитъ:

1. описати пробѣгъ дотеперѣшного артыстичного образованiя и выказати артистичнѝ оуспѣхи, тожь и маєткови и фамилїйнѝ стосꙋнки;
2. вказати въ якїй способъ оубѣгаючїй ся намѣряє въ разѣ полꙋчена стипендїи оупотребити оную въ цѣли дальшого образована ся;
3. долꙋчити до просьбы оказы артыстичной працы оубѣгающого ся.

Зъ ц. к. Намѣстництва

Львôвъ, дня 24 мая 1876.

(2435 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11039. W skutek rozporządzenia wysokiego ces. kr. ministerstwa handlu z dnia 21 kwietnia b. r. l. 11900 obowiązane są strony zamieszkałe w miejscu siedziby ces. kr. urzędu pocztowego nieeraryalnego lub w miejscowościach należących do obrębu listonosza wiejskiego a życzące sobie, by ich zwykłe lub rekomendowane listy, posyłki pod opaską, posyłki z próbkami, karty korrespondencyjne i gazety nie przez listonoszów roznoszone, lecz w dotyczącym ces. kr urzędzie pocztowym do odbioru w pogotowiu trzymane były, opłacać od 1go czerwca b. r. począwszy należytość 50 centów miesięcznie z góry uiszczać się mającą.

Wszystkie inne korrespodencye, których odbiór w urzędzie pocztowym za opłatą wspomnionej należytości sobie nie zastrzeżono, mają, jeżeli nie są oznaczone „poste restante" przez listonosza do mieszkania adresata za pobraniem ustanowionych należytości za doręczanie być przynoszone.

Strony mieszkające po za siedzibą urzędu pocztowego w miejscowościach nie należących do obrębu listonosza wiejskiego nie opłacają za przechowanie swych korespondencyj aż do ich podjęcia wspomnianej należytości.

Również nie opłaca się tej należytości za gazety w drodze prenumeraty pociągane, jeżeli oprócz tych żadnych innych listów lub przesyłek w urzędzie pocztowym się nie odbiera.

Lwów dnia 26 maja 1876.

Z ces. kr. Dyrekcyi poczt.

Kundmachung.

Z. 11039 Zu Folge h. Handels-Ministerial-Erlasses vom 21 April l J. Z. 11900 haben die im Standorte eines nichtärarischen Postamte oder in den von den Landbriefträgern begangenen Bezirken wohnhaften Adressaten, welche sich die Abholung der für sie einlangenden gewöhnlichen und rekommandirten Briefe, Drucksachen, Mustersendungen, Correspondenzen und Zeitungen vorbehalten und verlangen, daß dieselbe zu diesem Besuche bei dem Postamte bereit gehalten werden eine Fachgebühr von monatlich 50 kr, welche in Vorhinein zu entrichten ist, zu zahlen.

Alle übrigen Correspondenzen deren Abholung nicht unter Entrichtung der Fachgebühr vorbehalten wurde, sind, wenn sie nich „poste restante" adressirt sind, durch den Briefträger oder sonstigen Bestellten des Postamtes wie bisher gegen Einhebung der festgesetzten Zustellungsgebühr in die Wohnung des Adressaten zu bestellen.

Empfänger, welche außerhalb des Standortes des Postamtes in Ortschaften wohnen, welche von Landbriefträgern nicht begangen werden, haben für die den Postämtern obliegende Aufbewahrung ihrer Briefpostsendungen bis zu deren Abholung oder sonstigen Bestellung eine Fachgebühr nicht zu entrichten.

Desgleichen darf für die Aufbewahrung der im Pränumerationswege bezogenen Zeitungen, wenn lediglich diese von den Adressaten bei dem Postamte abgeholt werden, keine Fachgebühr eingehoben werden.

Lemberg am 26 Mai 1876.

Von der k. k. Post-Direction.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzywil. kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

(Linje austrjackie.)

7 559/3039 II. 2601 1—3

Rozkład jazdy

począwszy od 15 czerwca 1876 r. aż do odwołania.

przy każdym pociągu znajdują się wagony Iszej, IIgiej, i IIIciej klasy.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka Peszteńskiego

12. godzina w Peszcie odpowiada god. 11. min. 42 w Pradze, = god. 11, min. 50 w Wiedniu, = god. 12, min. 20 w Lwowie, = god. 12, min. 28 w Czerniowcach, = god. 12, min. 29 w Suczawie, = god. 12, min. 29 w Bukareszcie.

Ze Lwowa do Suczawy

w połączeniu od **Wiednia, Berlina, Krakowa, Odessy** do **Botószan, Jass, Romania, Gałaczu, Bukaresztu** i **Konstantynopola.**

Kilometrów	Stacje		Pociąg osobowy pospieszny Nr. 1 godz.	Nr. 1 min.	Pociąg mięszany Nr. 3 godz.	Nr. 3 min.	Nr. 5 godz.	Nr. 5 min.
—	Wiedeń . . (podług czasu Pragskiego)	odch	10	45	8	30	8	--
418	Kraków . (podług czasu Peszteńskiego)	„	9	20	10	48	10	39
716	Lwów . „ „ „	przych	5	30	9	25	10	35
—	**Lwów**	odch.	6	25	11	25	12	30
11	Sichów	„	—	—	11	54	1	3
25	Staresioło	„	—	—	12	30	1	41
35	Bóbrka-Chlebowice	„	—	—	12	53	2	4
43	Wybranówka	„	—	—	1	10	2	21
50	Borynicze	„	7	45	1	34	2	42
63	Chodorów *)	„	8	4	2	2	3	9
70	Bortniki	„	—	—	2	18	3	25
88	Bukaczowce (restaur.) *)	„	8	39	3	—	4	8
100	Bursztyn	„	8	59	3	30	4	35
112	Halicz	„	9	18	4	—	5	5
126	Jezupol	„	—	—	4	28	5	33
140	Stanisławów (Restaur.)	przych.	10	—	4	55	6	1
		odch.	10	5	5	15	6	36
163	Ottynia	„	10	39	6	10	7	34
180	Korszów	„	—	—	7	—	8	27
196	Kolomyja (Restaur.)	przych	11	27	7	35	9	—
		odch.	11	30	7	50	9	25
215	Zabłotów	„	12	—	8	35	10	14
231	Śniatyn-Załucze	„	12	26	9	18	11	—
242	Niepołokowce	„	—	—	9	44	11	26
252	Łużany *)	„	12	56	10	9	11	53
265	Sadagóra	„	—	—	10	35	12	20
266	Czerniowce (Restaur.)	przych.	1	18	10	40	12	25
		odch.	1	38	11	15	1	—
272	Volksgarten	„	—	—	11	39	1	23
286	Kuczurmare	„	2	11	12	19	2	3
300	Hliboka *)	„	2	37	1	12	2	56
307	Czerepkowce-Seret	„	2	49	1	32	3	13
318	Ruda	„	—	—	1	53	3	36
326	Hadikfalva-Radowce	„	3	20	2	15	4	4
332	Istensegits	„	—	—	2	30	4	20
338	Milleszowce	„	—	—	2	45	4	36
348	Hatna	„	—	—	3	5	4	55
356	**Suczawa**-Ickany (restaur.)	przych.	4	—	3	20	5	10
		odch.	4	42	4	42	6	17
459	Roman . (według czasu w Bukareszcie)	przych	8	9	8	9	11	45
494	Jassy „ „ „ „	„	9	37	9	37	1	20
417	Botószany „ „ „ „	„	11	20	11	20	1	36

Z Suczawy do Lwowa

w połączeniu od **Konstantynopola, Bukaresztu, Gałaczu, Romania, Jass** i **Botószan** do **Odessy, Krakowa, Berlina** i **Wiednia.**

Kilometrów	Stacje		Pociąg osobowy pospieszny Nr. 2 godz.	Nr. 2 min.	Pociąg mięszany Nr. 4 godz.	Nr. 4 min.	Nr. 6 godz.	Nr. 6 min.
	Roman . (według czasu w Bukareszcie)	odch.	9	5	9	5	4	54
	Jassy . „ „ „	„	7	16	7	16	3	25
	Botószany „ „ „	„	5	20	5	20	3	30
—	**Suczawa**-Ickany (Restaur.)	przych.	11	34	11	34	9	26
		odch.	12	20	12	55	11	—
8	Hatna	„	—	—	1	11	11	17
18	Mileszowce	„	—	—	1	33	11	39
23	Istensegits	„	—	—	1	47	11	53
30	Hadikfalva-Radowce	„	1	3	2	8	12	15
38	Ruda	„	—	—	2	26	12	33
49	Czerepkowce	„	1	31	2	51	1	—
56	Hliboka *)	„	1	42	3	15	1	24
70	Kuczurmare	„	2	10	3	55	2	10
84	Volksgarten	„	—	—	4	24	2	39
90	Czerniowce (Restaur.)	przych	2	42	4	40	2	55
		odch	2	47	5	—	3	30
92	Sadagóra	„	—	—	5	7	3	37
104	Łużany *)	„	3	8	5	33	4	3
114	Niepołokowce	„	—	—	5	55	4	25
125	Śniatyn-Załucze	„	3	41	6	25	4	55
141	Zabłotów	„	4	6	7	—	5	29
161	Kołomya (Restaur.)	przych.	4	35	7	36	6	7
		odch.	4	38	7	51	6	22
177	Korszów	„	—	—	8	31	7	7
193	Ottynia	„	5	27	9	13	7	55
216	Stanisławów (Restaur.)	przych.	6	—	9	55	8	40
		odch.	6	20	10	15	9	5
231	Jezupol	„	—	—	10	43	9	40
245	Halicz	„	7	4	11	16	10	15
256	Bursztyn	„	7	22	11	42	10	42
268	Bukaczowce (Restaur.) *)	„	7	40	12	16	11	16
286	Bortniki	„	—	—	12	52	11	54
293	Chodorów *)	„	8	16	1	10	12	12
305	Borynicze	„	8	38	1	41	12	46
313	Wybranówka	„	—	—	1	56	1	2
321	Bóbrka Chlebowice	„	—	—	2	13	1	19
330	Staresioło	„	—	—	2	43	1	50
345	Sichów	„	—	—	3	17	2	26
356	**Lwów** (Restaur.)	przych.	9	55	3	40	2	50
—	Lwów . (według czasu Peszteńskiego)	odch.	11	3	4	40	4	45
342	Kraków . „ „ „	przych.	7	13	2	38	5	15
760	Wiedeń . (według czasu Pragskiego)	„	4	53	5	10	7	10

Pociągi pospieszne zatrzymują się w stacyach gwiazdką *) oznaczonych tylko warunkowo.

Liczby w określeniu |▁▁| oznaczają godziny nocne począwszy od godziny 6tej wieczór do godziny 5tej min. 59 rano.

Przeciąg czasu jazdy i połączenia.

Od Wiednia

na Kraków, Lwów i Czerniowce.

		god.	min.
Spiesznym pociągiem Nr. 1	do Suczawy	29	50
	do Jass	34	59
	do Gałaczu	40	35
	do Bukaresztu	45	45
	do Konstantynopola	73	44
Pociągiem osobowym i mięszanym Nr. 5	do Suczawy	45	39
	do Jass	53	13
	do Gałaczu	60	—
Pociągiem osobowym i mięszanym Nr. 3	do Suczawy	43	19
	do Jass	49	14
	do Gałaczu	55	—
	do Bukaresztu	60	—

Do Wiednia

na Czerniowce, Lwów i Kraków.

		god.	min.
Spiesznym pociągiem Nr. 2	z Konstantynopola	74	53
	z Bukaresztu	44	38
	z Gałaczu	39	33
	z Jass	34	—
	z Suczawy	29	3
Pociągiem osobowym i mięszanym Nr. 6	z Gałaczu	61	20
	z Jass	51	45
	z Suczawy	45	15
Pociągiem osobowym i mięszanym Nr. 4	z Bukaresztu	56	55
	z Gałaczu	51	50
	z Jass	44	15
	z Suczawy	41	20

Karty do jazdy wprost

będą wydawane w następujących stacyach:

I. w Stanisławowie, Kolomyi, Czerniowcach, Suczawie
do stacyj:

a) **Kolei Karola-Ludwika:** Krakowa, Bochni, Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Krasnego, Brodów, Złoczowa, Płuchowa, Zborowa, Jeziernej Hluboczki, Tarnopola Podwołoczysk.

b) **Kolei galicyjsko-węgierskiej:** Chyrowa (na Lwów).

c) **Kolei północnej cesarza Ferdynanda:** Wiednia, Floridsdorf, Gänserndorf, Lundenburg, Schönbrunn, Przerowa, Ołomuńca, Ostrawy, Bogumina, Dziedzic, Bielska, Oświęcima, Trzebini.

d) **Morawsko-Szlązkiej kolei północnej:** Berna.

II. w Kolomyi, Czerniowcach, Suczawie
do stacyj:

Kolei Arcyksięcia Albrechta: Mikołajowa, Stryja, Bolechowa, Kałusza.

III. w Czerniowcach
do stacyj:

a) **Kolei północnej Cesarza Ferdynanda:** Granica.

b) **Wielkiej kolei rossyjskiej:** Petersburga.

IV. w Stanisławowie, Kolmyi, Czerniowcach
do stacyi:

Kolei państwowej: Pragi.

V. we Lwowie, Stanisławowie, Kolomyi, Czerniowcach
do stacyj:

a) **Kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej:** (linije rumuńskie) Jass, Tirgul-Frumos, Botoszany, Roman.

b) **Kolei rumuńskiej Towarzystwa-akcyjnego:** Bukaresztu, Brаiły i Gałaczu.

VI. we Lwowie, Czerniowcach
do stacyi: Konstantynopola.

Wiedeń, w kwietniu 1876.

C. k. uprz. kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

(2466 2—3) **Konkurskundmachung.**

Z. 1215. Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg ist eine unentgeltliche Amts-Praktikanten Stelle erledigt

Bewerber, welche das 17 Lebensjahr überschritten haben und sich über die mit guten Erfolge absolvierten Studien einer Unterrealschule oder eines Untergimnasiums, dann über die vollkommene Kenntniß auch der polnischen Sprache in Wort und Schrift ausweisen können, haben ihre dokumentirten Gesuche bis 24 Juni 1876 bei dem gefertigten Lottoamte zu überreichen.

K. k. Lottoamt.

Lemberg am 27 Mai 1876.

Verzeichniss

der bei der 35 Verlosung der **5%igen verlosbaren Pfandbriefe** der **priv. österr. Nationalbank am 2.** Juni 1876 gezogenen **Nummern**

zu **5000** fl.

1668	3354	4721	6159	7690	9121	10454	11504
1694	3865	4772	6379	7749	9343	10507	12224
2005	3869	4837	6419	7854	9538	10653	12297
2414	3877	4919	6493	8009	9541	10667	12305
2566	3962	4920	6571	8575	9843	10220	
2779	4085	5225	6577	8597	9856	11051	
2949	4105	5231	7206	8668	9883	11100	
3135	4268	5405	7336	8794	10048	11167	
3289	4370	6070	7453	8911	10327	11361	

Zu **1000** fl.

1945	26992	37759	52463	61528	74754	79170	85143
1946	26993	38281	52466	61529	74755	80231	85144
1948	26994	38283	52493	61530	74756	80232	85145
5995	26995	39671	52494	65342	74757	80233	85146
5997	26999	39674	52495	65343	74758	80234	85147
8651	26967	39675	52633	65344	74759	80235	85148
8653	26999	39677	52634	65345	74760	20236	85149
8655	27071	39678	52636	65346	76971	80237	85150
8656	27072	39679	52637	65347	76972	80238	85401
8657	27076	39680	52944	65348	76973	80239	85402
8659	27077	39721	52946	65349	76974	80240	85403
8660	27078	39722	54521	65350	76975	80281	85404
12761	29151	40714	54524	65911	76976	80282	35405
12762	30781	40716	54526	65912	76977	80283	85406
12764	31787	40717	54528	65914	76978	80284	85407
12765	31201	40718	55423	65916	76979	80285	85408
12766	31202	41253	55427	65917	76980	80286	85409
12767	31204	41258	55428	65918	77061	80287	85410
12770	31881	41259	57198	65919	77062	80288	87591
14541	31882	41260	57199	65920	77063	80289	87592
14542	31887	45772	57200	68241	77064	80290	87593
14543	31888	45775	58701	68242	77065	80571	87594
14544	31889	45776	58702	68243	77066	80572	87595
14545	31890	45777	58703	68245	77067	80573	87596
14546	34851	45778	38704	68246	77068	80574	87597
14547	34852	45779	58705	68247	77069	80575	87598
14548	34854	45780	58706	68248	77070	80576	87599
14549	34856	46481	58707	68249	78871	80577	87600
20961	34857	46482	58708	69145	78872	80579	91661
20962	34858	46488	58709	70881	78873	80580	91662
20963	34860	46489	58710	70882	78874	81721	91663
20964	36661	46490	59791	70883	78875	81722	91664
20965	36664	48131	59792	70884	78876	81723	91665
20966	36665	48132	59793	70885	78877	81724	91666
21658	36666	48133	59795	70886	78878	81725	91667
21660	36667	48134	59796	70887	78879	81726	91668
22294	36668	48135	59797	70888	78880	81727	91669
22295	36669	48136	59798	72211	79162	81728	91670
22297	36670	48137	59799	72212	79163	81729	
22298	37753	48139	61525	74751	79164	81730	
22299	37754	48140	61526	74752	79166	85141	
26991	37757	52462	61527	74753	79167	85142	

Zu **100** fl.

1431	16263	23748	36137	44764	50388	56647
1432	16264	23749	36139	44765	50389	56648
1434	16265	24061	36140	44766	50390	56649
1435	16266	24062	37241	44767	50751	56650
1437	16268	24063	37242	44768	50752	56651
1438	16270	24064	37243	44769	50753	56652
1439	19203	24066	37244	47151	50754	56653
1440	19204	24067	37245	47152	50755	56654
6891	19205	24068	37246	47153	50756	56657
6898	19206	24069	37247	47154	50757	56658
6899	19207	24070	37248	47155	50758	56659
6900	19208	24511	37249	47156	50759	56660
8641	19209	24512	37250	47157	50760	59751
8642	19210	24513	37303	47158	52451	59752
8647	19431	24515	37304	47159	52452	59753
9741	19432	24516	37306	47160	52453	59754
9745	19433	24517	37307	49251	52454	59755
9746	19435	24518	37308	49252	52456	59756
9747	19436	24519	37309	49253	52457	59757
9750	19437	24520	37310	49254	52458	59758
10321	19438	31091	37672	49255	52459	59759
10325	19439	31092	37673	49321	52460	59760
10326	19440	31093	37674	49322	53161	60431
10327	21731	31094	37675	49323	53162	60432
10328	21732	31095	37676	49324	53163	60433
10329	21733	31096	37677	49325	53164	60434
10330	21734	31097	37678	49326	53165	60435
10802	21735	31099	37679	49327	53166	60436
10805	21736	31100	37680	49328	53167	60437
10806	21737	34771	41342	49329	53168	60438
10807	21738	34772	41343	49330	53169	60439
10808	21739	34773	41344	50361	53170	60440
10809	21740	34774	41345	50362	55941	60761
14281	22131	34775	41346	50363	55942	60762
14282	22132	34778	41349	50364	55943	60763
14284	22133	34779	44751	50365	55944	60764
14286	22134	34780	44752	50366	55945	60765
14287	22135	35841	44753	50367	55946	60766
14289	22136	35842	44754	50368	55947	60767
14290	22137	35843	44755	50369	55948	60768
15102	22138	35844	44756	50370	55949	60769
15103	22139	g5848	44757	50381	55950	60770
15104	22140	35849	44758	50382	56641	
15105	23742	36131	44759	50383	56642	
15106	23743	36132	44760	50384	56643	
15107	23744	36133	44761	50385	56644	
15110	23745	36135	44762	50386	56645	
16262	23747	36136	44763	50387	56646	

Die gezogenen Pfandbriefe werden bei der Hypothekar-Credits-Casse der Nationalbank in Wien ausbezahlt. Die Verzinsung derselben erlischt am 1. Juli 1876, oder wenn die Kapitals-Behebung früher erfolgt, am Tage der Auszaluug der Kapitals

Von den bei früheren Verlosungen gezogenen Pfandbriefen sind noch unbehoben:

Zu **5000** fl.

4762	4809	5344	5345	5643	6402	8788	9066

Zu **1000** fl.

6476	31398	43203	59942	71575	85537	89215
10689	32333	43475	59943	71576	86207	89216
12571	32334	43971	49944	71658	86289	89217
12572	32336	43972	65084	74011	86376	89218
22573	32882	43979	65085	74012	87032	89219
12574	34953	43980	65420	74016	87034	89220
13135	34954	47901	65853	74020	87040	
13302	34957	47902	67085	75585	87085	
13781	37231	50280	67086	75887	87432	
16263	38120	51535	67691	76606	87972	
24344	39069	52490	67693	78620	88571	
24348	40986	53889	70513	79365	88573	
26387	40987	57340	70581	81342	88578	
27268	40988	57855	70661	83037	88579	
28652	40989	57857	71571	84553	88580	
31391	41237	58309	71572	84554	89211	
31396	41239	58633	71573	84556	89213	
31397	43097	59941	71574	84559	89214	

Zu **100** fl.

1023	11002	18835	27911	36512	45597	52196
1224	11004	19082	27920	36513	45598	52867
1410	11005	19083	28560	36516	45599	52869
2542	11006	19084	29214	37050	45600	54943
2548	11007	19088	29463	38786	46021	54945
2550	11076	19761	29464	38787	46023	55286
2694	11226	19762	29557	38870	46025	55351
2695	13524	19763	29678	39601	46026	55401
2696	13525	19766	29679	40905	46081	56152
2697	13527	20992	30040	40908	46156	56159
2993	13529	22224	30199	40910	46158	56160
2994	13530	22703	30919	42016	46957	58750
2995	13768	23857	32092	42109	46958	
2996	13792	23858	32096	42110	47310	
2998	13793	23860	32232	42851	47321	
3073	13794	24411	32234	43625	47322	
3236	13795	24412	32517	43627	47323	
3413	13796	24415	32792	43628	47324	
3950	13797	24420	32796	43629	47325	
5171	13798	24581	32853	43630	47569	
5176	13800	24582	33504	43640	48062	
5501	13923	24583	33832	43762	48406	
6581	13924	24584	33833	44305	48681	
6582	13925	24586	33835	44351	48687	
6583	13926	24589	33836	44352	48689	
6584	13927	24711	33837	44353	48690	
6586	14273	25273	33838	44354	48734	
6588	14274	25527	33839	44355	49548	
6589	14278	25944	34022	43457	49550	
7014	14279	25961	34574	44360	49688	
7398	14293	26634	34575	44642	49689	
8378	14534	27355	34576	44871	51200	
9923	17002	27358	35615	44872	52085	
9992	17003	27359	35616	45282	52086	
9927	17006	27437	35620	45288	52191	
9928	17007	27438	35984	45290	52192	
9929	17009	27439	35987	45412	52193	
10032	17171	27440	36043	45595	52194	
11001	17179	27663	36511	45596	52195	

Zugleich wird aufmerksam gemacht, dass die Verzinsung dieser unbehobenen Pfandbriefe an den jeweilig bestimmten Ter minen **erloschen** ist, und daher die auf spätere Verfalls-Termine lautende Zinsen-Coupons derselbe von der Nationalbank nicht eingelöset werden.

***Wien**, am 2 Juni 1876.*

Von der Direction.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.